

Dzieln

12 stron

Rok VI  
cena  
15 gr

## Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDANSKA  
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony dzienne 202, 747. — Telefon nocny 747.

Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

## Wieś stara i młoda

W ostatnich dniach września odbył się w Warszawie Zjazd Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego.

Wzięło w nim udział około setki delegatów. Oczywiście nieobecny był Wincenty Witos, prezes Rady Naczelnej, który wciąż jeszcze „bawi” zagranicą. Nadesłał natomiast list, w którym daje wyraz swemu nadszaniu, że nie został zawiadomiony o Zjeździe i przedkłada swoją rezygnację ze stanowiska prezesa Rady Naczelnej. Ale Stronictwo nie chce czynić krzywdy swemu „męczennikowi” i rezygnacji W. Witosy nie przyjmuje. W Bogu nadzieja, że p. Wincenty na swą rezygnację nalegać nie będzie i gdzieś w emigranciem zaciśnię piastować będzie nadal swą wysoką prezesowską godność.

Sprawą najważniejszą, centralną którą zajmowała się Rada Naczelna Str. Ludowego, była osoba niedawnego prezesa dra Wróny. Dokoła jego osoby toczy się w Str. Ludowym ostra walka, która jest wyrazem głębokiego antagonizmu, rozdzierającego Str. Ludowe. Jak wiadomo, Str. Ludowe powstało ze zlepką trzech partyj: „Piasta” (witosowców), „Wyzwolenia” i Str. Chłopskiego. Partyjne „doly” przyjęły dość szczerze hasło zjednoczenia ruchu ludowego. Ale „góry” nie mogły zrezygnować z osobistych ambicji, niechęci i antagonizmów. We władzach stronnictwa od początku jego istnienia wre walka, początkowo głucha, pokrywana pozorami, jednak dziś — coraz głośniejsza, przenoszona na forum publiczne. W łonie jednolitego rzekomo Str. Ludowego wytworzył się wspólny front „Piasta” i „Wyzwolenia” przeciwko Str. Chłopskiemu. Ofiarą walki padł dr. Wróna, do niedawna prezes Nacz. Komitetu Wykonawczego, który przedtem stał na czele Str. Chłopskiego. Na podstawie oskarżenia przez dr. Rozańkiego, który obecnie odsiaduje karę więzienia za oszustwa, o rzekome przywłaszczenie przez Wrónę kilkudziesięciu tysięcy pieniędzy publicznych najpierw zawieszono go w sprawowaniu funkcji prezesa Komitetu Wykonawczego, oddano pod sąd partyjny, następnie — godności prezesa wogóle pozbawiono.

Obecna Rada Naczelna zajmowała się również sprawą dr. Wróny. W jego nieobecności wydano wyrok, piętnujący działalność niedawnego dygnitarza partyjnego, jako „niemoralną” i dla partii szkodliwą. W głosowaniu okazało się, że dr. Wróna miał w łonie Rady Naczelnej 67 przeciwników i tylko 32 zwolenników.

Większość rady uchwaliła rezolucję, potępiającą działalność Dr. Wróny, nie miała jednak odwagi, by wyciągnąć z niej należyte konsekwencje i wykluczyć go ze stronnictwa.

Był moment, gdy wydawać się mogło, że Str. Ludowe już się rozleciało. Zwolennicy dr. Wróny nie zjawili się na posiedzeniu Rady Naczelnej i obradowali osobno.

Ale i im zabrakło odwagi wyciągnięcia ostatecznych konsekwencji ze swego stanowiska. Zjawili się wreszcie na posiedzeniu Rady Nacz. i złożyli oświadczenie, że wprowadzić uważają za krzywdzącą rezolucję, w której większość potępiła działalność dr. Wróny, ale jednak do rozłamu nie dąży.

Kto spowodował katastrofę krzeszowicką?  
Wyniki śledztwa wskazują na dwóch urzędników kolejowych

(o) Kraków, 4. 10. (Tel. wł.). Dziś przywieziono do Krakowa pracowników kolejowych, aresztowanych w związku z katastrofą krzeszowicką. Aresztowany został dyżurny ruchu stacji w Krzeszowicach: Gabriel Miedź i blokowy z tejże stacji Antoni Drobik. Dużym ruchem Miedź niezgodnie z instrukcją polecił blokowemu przepuścić dwa pociągi pośpieszne, idące bezpośrednio po sobie.

Gdy pociąg gdyński zatrzymał się przy semaforze wjazdowym na stację krzeszowicką, znajdującym się w odległości około 200 metrów od budynku dworcowego, dyżurny urzędnik ruchu dał polecenie blokowemu wpuszczenie drugiego pociągu. Pociąg ten (wiedeński) jechał z szybkością około 30 km na godzinę.

Wina więc dyżurnego MIEDZIA jest oczywista. Jeśli chodzi o DROBIKA, zawinił on to, że puścił pociąg z Wiednia nie czekając aż otrzyma ze stacji w Krzeszowicach sygnał zwrotny, a zadowolony się telefonicznym poleceniem dyżurnego ruchu.

Nie ponosi natomiast winy maszynista pociągu wiedeńskiego JAN ZIELEŻNIK. Wyjechał on z Trzebini wśród gęstej mgły. Gdy zatrzymano go na bloku, usłuchał sygnału, następnie, gdy otwarto mu drogę do Krzeszowic, ruszył z miejsca nierozwijając dużej szybkości. Nagle wyłoniły się przed

nim kontury tyłu wagonów pociągu gdyńskiego. Dał wtedy kontrparę i uruchomił hamulec. Jednak na oślizgłych od mgły i rosy szynach wagony nie zahamowały się natychmiast. W chwili zderzenia pociąg wiedeński — wedle zeznań maszynisty — jechał z szybkością około 10 km na godzinę.

Śledztwo ustaliło, że ANI MGŁA, ANI DEFEKTY URZĄDZEŃ SYGNAŁOWYCH NIE BYŁY PRZYCYNĄ KATASTROFY. Dyżurny urzędnik ruchu Miedź tłumaczył się, że w ostatniej chwili zepsuły mu się aparaty telegraficzne. Jest to nieprawda, gdyż komisja śledcza ustaliła, iż aparaty działają bez zarzutu.

## Zgon ofiary katastrofy — nauczycielki z Pomorza

Wczoraj w szpitalu krakowskim zmarła ranna w katastrofie Agata Pilakówna, nauczycielka z Montowa na Pomorzu. Do-

znała ona złamanie lewego podudzia i wstrząsu mózgu.

Ranni przebywający w szpitalach pozostają wciąż jeszcze pod wrażeniem okropnego wstrząsu jaki przeżyli. Gdy zaczyna się mówić o katastrofie, nie mogą powstrzymać się od spazmatycznego płaczu.

## Przygoda rektora Siedleckiego

W pociągu wiedeńskim jechał do Krakowa były rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego PROF. SIEDLECKI. Na chwilę przed katastrofą stał on w korytarzu wagonu i rozmawiał z dwoma studentami. Jeden z nich wyjrzał przez okno i zobaczył, że pociąg w którym jadą najeżdża na jakieś wagony. Natychmiast zaalarmował swych towarzyszy podróży, którzy wyskoczyli z wagonów. W tym momencie rozległ się ogłuszający huk zderzenia i trzask druzgotanych wagonów.

## Żałobna lista

Kraków, 4. 10. (Pat). Dotychczas ustalono, że w katastrofie kolejowej w Krzeszowicach zabitych zostało na miejscu 5 osób: Stark Ludwik, starszy asystent kolejowy dyrekcji kolei we Lwowie, 2) Baran Jan, em. konduktor kolejowy ze Lwowa, 3) Kowalczykówna Janina, słuchaczka Uniwer-

sytetu Jagiellońskiego, zamieszkała w Katowicach, 4) Dziubczyński Jan, adwokat zamieszkały we Lwowie, 5) nieznana dziewczynka, lat około 13.

Ciężko rannych jest przeszło 20 osób, przeważnie w głowę, ręce i nogi. Chorych przetransportowano natychmiast do szpitali w Krakowie i Chrzanowie. Z pośród nich zmarły w drodze do szpitala 2 osoby: Czech Jan, starszy kapral straży granicznej w Gdyńi i Popper Leopold, zamieszkały w Krakowie. Jedną osobą Pankow Adam, magister praw, referendarz dyrekcji celi w Mysłowicach zmarł w szpitalu w Krakowie, drugi ciężko ranny Zajda Wincenty z Makowa, pow. wadowickiego zmarł w szpitalu w Chrzanowie. Jedno dziecko zaginęło.

Lżej rannych i kontuzjowanych zgłoszonych jest dotychczas 40 osób.

Kraków, 4. 10. (Pat). Ostateczna lista nazwisk ofiar katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami nie jest jeszcze ustalona, ponieważ część rannych umieszczona została nie tylko w szpitalach, ale i w domach prywatnych, co utrudnia dochodzenie. Władze ogłoszą listę ofiar katastrofy prawdopodobnie we czwartek.

Polska na kongresie unji  
międzyparlamentarnej

## Przewodniczącym komisji politycznej unji został poseł J. Dębski

(o) Stambuł, 4. 10. (Pat). W pracach kongresu unji międzyparlamentarnej brała bardzo żywy udział delegacja polska. W debacie ogólnej zabierał głos senator Loevenhertz, podkreślając m. in., że cała opinia polska gorąco popiera stanowisko ministra Becka w sprawie generalizacji traktatów mniejszościowych. Poseł Dzeduszycki wygłosił referat, w którym podkreślił rolę państw bloku złotego i Polski w dziedzinie zwalczania kryzysu.

Przewodniczącym stałej komisji politycznej unji został jednogłośnie ponownie wybrany poseł J. Dębski. Postanowiono, że posiedzenie stałej komisji ustrojowej, traktującej o przyszłości parlamentaryzmu odbędzie się jeszcze tego roku w Warszawie.

W ostatnich dniach obrad odbył się wybór nowego członka komitetu wykonawczego unji na miejsce ustępującego przewodniczącego parlamentu rumuńskiego Sareano, na miejsce to wszedł Polak, senator Loevenhertz.

Przed pomnikiem republiki tureckiej delegacja polska złożyła wieniec z szarfami o barwach narodowych.

Tak więc, jedność Str. Ludowego została pozornie salwowana. Ale antagonizmy, które je rozdzierają od wewnątrz, bynajmniej nie są zlikwidowane. Walka będzie trwała dalej.

Widzą to dobrze młodzi ludowcy, z których stronnictwo miało nadzieję wyhodować narybek dla siebie. Widzą i z coraz większą niechęcią odsuwają się od starych prowodyrów („Wici”).

Natomiast na innym obszarze życia młodzieży wiejskiej, która już w zaczątku swego organizacyjnego istnienia stanęła na gruncie ideologii państwowej, odbywa się zdrowy ruch, który ma na celu unifikację pokrewnych ideowo organizacji. Doniedawna, jeszcze w roku zeszłym, tendencje unifikacyjne przejawiały się tylko w woj. kieleckim. Obecnie objęte są tą akcją związki młodzieży wiejskiej w Warszawie, w Wilnie, na Polesiu, w Lublinie i w Łodzi, należące do

Centr. Zw. Młodzieży Wiejskiej oraz Wojewódzkie Związki w Warszawie, w Łodzi i w Nowogrodzku, należące do Związku Młodzieży Ludowej.

Na niedawnym zjeździe unifikacyjnym młodzieży wiejskiej we Lwowie obecnych było ponad 2.000 delegatów, reprezentujących zgórą 200 kół. Hasła zjednoczenia ruchu młodzieży wiejskiej przyjmowane były z entuzjazmem. Młodzież ze składek swoich funduje własny Uniwersytet Ludowy.

Jeśli dodamy do tego, że i „Strzelec”, który doniedawna rekrutował swoich zwolenników przeważnie wśród młodzieży wiejskiej, obecnie coraz mocniej i głębiej zapuszcza swe korzenie na wsi; że robotnicze straże pożarne, które w nowej ustawie przeciwpożarowej zdobyły mocny grunt dla swego istnienia i rozwoju, odgrywają również rolę czynnika wychowawczego w duchu państwowym w sto-

sunku do młodzieży wiejskiej, będziemy mieli obraz potężnego ruchu, który obejmuje już dzisiaj setki tysięcy młodzieży, synów i córek drobnych rolników, którzy ochoczo stają pod sztandarem służby i pracy dla Państwa z tą świadomością, że jest to zarazem najpożyteczniejsza, najbardziej owocna praca dla Ludu Polskiego.

Widzimy dziś tedy na wsi polskiej dwa obrazy nawzajem przeciwstawne: starzy, którzy się i wadzą, nie mają siły wyostać się poza krąg interesów partyjnych. Młodzi jednoczą się w karnych, coraz liczniejszych szeregach, ochoczo biorąc na swe barki ciężar obowiązku służby dla Państwa.

Starzy wymrą, a w dzisiejszej młodzieży wiejskiej Polska znajdzie mocne oparcie w wysiłkach ku coraz świetniejszej przyszłości swojej. A. S.

# Obrona Paul-Boncoura

## B. minister spraw zagranicznych Francji o powodach „zmiany” naszej polityki zagranicznej

Paryż 4. 10. (Pat). Nawigując do oświadczenia premiera Doumergue o uzdrowieniu zagranicznej polityki Francji, były minister spraw zagranicznych Paul-Boncour zamieszcza na łamach „L'Oeuvre” artykuł w obronie własnej. Autor stwierdza, że wszystkie ostatnio zanotowane posunięcia dyplomatyczne nie są niczym więcej, jak szczęśliwym rozwojem polityki od dawna w zasadniczych liniach prowadzonej na Quai d'Orsay. Stwierdzenie tego nie umniejsza zasług obecnego ministra spraw zagranicznych i rządu, ale pozwala ustalić ciągłość zagranicznej polityki Francji, a zarazem daje możliwość przerwania kampanii obciążającej Paul-Boncoura częściową odpowiedzialnością za obecną orientację polityki polskiej.

„Ten kierunek polityki polskiej — wywodzi Paul-Boncour — nie jest bynajmniej nowością. Powtarzanie w kółko, że pakt czterech przyczynił się do tego jest stworzeniem legendy, którą łatwo rozwiązać, gdyż Quai d'Orsay posiada w swoich archiwach odpowiednie materiały.

„Biorąc pod uwagę jedynie dokumenty znane ogólnie, stanowisko Polski — pisze Paul-Boncour — w sprawie paktu wschodniego nie może zaskoczyć nikogo z pośród tych, którzy pamiętają, że już w listopadzie 1932 r. Polska wykażała podobną nęchę do przedstawionego wówczas francuskiego planu, konstruowanego na konferencji rozbrojeniowej. Było to na 6 miesięcy przed pojawieniem się sprawy paktu czterech. Chodziło wówczas o europejski pakt kontynentalny, który stanowił istotę planu jakiego poszczególnymi częściami miały być później pakt bałkański, pakt o określeniu napastnika, zawarty między Sowietami i ich sąsiadami, wreszcie pakt wschodni oraz pakt śródziemnomorski.”

„Byłoby niesprawiedliwością w stosunku do Polski — wywodzi dalej Paul-Boncour — i pomniejszeniem jej zamiarów, o które chodzi, mówić, że jej obecne stanowisko jest normalnym rozwojem polityki, wywołanej od objęcia tekni ministrowi spraw zagranicznych przez ministra Be-

cka, ale niewątpliwie oddawna zamierzonej przez p. Marszałka Piłsudskiego”.

„Podczas przewlekającego się konfliktu o Wilno — pisze Paul-Boncour — miałem możność obserwować pod wielkimi brwami Marszałka Jego jroniczne spojrzenie. Domyśliłem się również uczuć jakie Marszałek wynosił ze sobą z Genewy z powodu opieszałości prac genewskich i lekkości Ligi. Uczucia te nie odbiegały zbytnio od tych, jakie ożywił Mussolini, gdy odmawiał Radzie Ligi powięzienie jej sprawy odparcia ataków na niepodległość Austrii.”

„Ten gorzej dla Ligi Narodów — kontynuuje Paul-Boncour — i gorzej dla Francji, jeżeli mimo jej usiłowań uzyskania od Ligi rozwiązań szybkich instytucja genewska daje narodom odmłodzonym i ambitnym tyle powodów do wypowiadania się za bezpośrednimi porozumieniami i aljansami na modłę z 1914. Jest jasne, że Polska oddawna ożywając wraz z Francją Genewę, podtrzymując wraz z nią rozwiązania międzynarodowe w zakresie bezpieczeństwa skłoniła swoją politykę na tory bardziej realne. Być może pewne okoliczności dadzą jej możliwość rychłego osiągnięcia rezultatów tej polityki.

## Polska płaci swe długi zagraniczne

(o) Warszawa, 4. 10. (Tel. wł.). Bank Polski w ostatniej dekadzie września przekazał znaczną ilość dewiz na obsługę pożyczek i długów zagranicznych. Wartość dewiz tych wynosiła 20,9 milionów złotych. Z przekazanych sum obsłużono 7-procentową pożyczkę stabilizacyjną, 6-procentową pożyczkę dolarową, 6½-procentową pożyczkę zapażczaną, dług polikwidacyjny i bonny Ministerstwa Komunikacji.

Warszawa, 4. 10. (Pat). Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę września wykazuje, że w ciągu tej dekady zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 1,1 milj. zł do

495,2 milj. zł, natomiast stan pieniędzy zagranicznych dewiz spadł o 9 : pół miliona złotych do 38,2 milj. zł.

## Rekordowy kurs pożyczki stabilizacyjnej w New Yorku

Nowy Jork, 4. 10. (PAT). W dniu 2 bm. zanotowano na giełdzie nowojorskiej nowy rekordowy kurs polskiej 7% pożyczki stabilizacyjnej, a mianowicie notowana ona była 131 wobec 129½ przy zamknięciu dn. 1 bm. oraz wobec dotychczasowego rekordu wynoszącego 130.

## Rozmowy prasowe polsko-niemieckie

(o) Warszawa, 4. 10. (tel. wł.). Wczoraj przybyło samolotem z Berlina do Warszawy dwóch wyższych urzędników niemieckiego ministerstwa propagandy dr. Jahnke i dr. Meyer-Heidehagen. Dzisiaj przybywają dwaj przedstawiciele niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych radca Aschman i konsul Schoenberg, kierownicy referatów w biurze prasowym niemieckiego M. S. Z.

Delegaci niemieccy przeprowadzą rozmowy z przedstawicielami wydziału prasowego polskiego M. S. Z. naczelnikiem Przesmyckim i radcą Włodarkiewiczem w sprawach prasowych interesujących obie strony. Będą to rozmowy, które zapoczątkowano jeszcze w lutym roku bieżącego w Berlinie.

## Rozfanatyzowani chłopci z pod Tarnowa nie chcieli wpuścić do kościoła nowego proboszcza

Tarnów 4. 10. (Pat). W dnjach 1 i 2 bm. przed sądem grodzkim w Tarnowie odbyło się kilka rozpraw przeciwko włościanom z Dobrkowa, którzy w jesieni ub. r. spowodowali rozruchy w związku z przeniesieniem popularnego wśród parafian ks. Bjałką. Mianowicie kiedy ks. Bjałka administrator parafji w Dobrkowie, został zesłanego roku w jesieni przeniesiony, włościanie zamknęli kościół, nie chcąc wpuścić jego następcy, ks. Kalisza.

Ks. Litwińskiego, późniejszego administratora kobiety wywołyki z kościoła za to, że otworzył kościół i wziął wjatyk do chorego. Przy wprowadzeniu nowego księdza Łoniewskiego doszło również do rozruchów, które musiała likwidować policja.

W związku z rozruchami stanęło przed sądem grodzkim w Tarnowie kilku oskarżonych. Walenty Popiela i Władysław Rębis za wyrwanie przemocą kluczy ks. Litwińskiemu zostali uniewinnieni, ponieważ ks. Litwiński, przesłuchany w charakterze świadka nie mógł rozpoznać sprawców. Z kobiet, które gwałtem wypędziły księdza z kościoła, Maria Świątkowa została skazana na 2 miesiące aresztu, 2 inne uniewinniono. Józef Drys, oskarżony o rozprowadzanie wiadomości, że ks. Litwiński okradł kościół został skazany na 2 miesiące aresztu.

Wyrok w sprawie Marji Patałach i 40 oskarżonych, przeważnie kobietom, za gwałt publiczny, dokonany w czasie instalacji księdza proboszczą Łoniewskiego, oraz wyrok w sprawie Józefa Sroki i 14 towarzyszy, oskarżonych o odebranie przemocą ks. Kaliszowi kluczy od plebanji i spichlerza — zapadnie później.

Sprawa ta budzi duże zainteresowanie.

## Wspólnik Hauptmana

### opowiedział jak porwano dziecko Lindbergha

Nowy Jork 4 10 (PAT). Prasa podaje wiadomość niepotwierdzoną jeszcze oficjalnie o schwytaniu wspólnika Hauptmana, który po 36-godzinnej indagacji przyznał się, iż brał udział w porwaniu syna Lindbergha.

Aresztowany przez długi czas próbował rozmaitych wykrętów, ale załamał się wobec faktów, stwierdzonych przez policję, którym nie mógł zaprzeczyć. Twierdzi on, iż trzymał drabinę, po której Hauptman dostał się do mieszkania Lindberghów.

Kiedy Hauptman opuścił się z dzieckiem na ziemię postanowiono uwolnić się od porwanego dziecka, a zwłoki jego pogrzebać w lesie w pobliżu Mountrose.

Wspólnik Hauptmana za udział swój wzbrodni otrzymał część pieniędzy które wręczono Hauptmanowi.

## Komisarz policji - zdrajca dostarczał hitlerowcom austriackie tajemnice państwowe

Wiedeń 4. 10. (Pat). W Wiedniu aresztowany został komisarz policji dr. Sonneitner, przydzielony do urzędu kanclerskiego. Aresztowany pozostaje pod zarzutem zdradzania tajemnic urzędowych narodowym socjalistom. Sonneitner miał wysłać wiadomości do Niemiec, posługując się przytem tajnym szyfrem. Dzięki Sonneitnerowi władze niemieckie, jak również i prasa niemiecka mogły ogłaszać bardzo wcześnie informacje o wypadkach w Austrii. Za te usługi Sonneitner otrzymywał znaczne honoraria, które lokował później w różnych bankach wiedeńskich. Oprócz Sonneitnera aresztowano jego żonę, siostrę i pewnego urzędnika kancelaryjnego wiedeńskiej dyrekcji policji.

## Organ Watykanu

### o pobycie Marsz. Piłsudskiego pod Żywcem

Rzym 4 10 (PAT). Organ Watykanu „Osservatore Romano” podaje dziś obszerną notatkę z Krakowa o pobycie p. Marszałka Piłsudskiego w Żywcu i o Jego pracach. Organ Watykanu podkreśla liczne dowody sympatii ze strony miejscowej ludności dla p. Marszałka Piłsudskiego.

## Włościanie wileńscy idą nad morze

Wilno, 4. 10. (Pat). Dziś wyjeżdża z Wilna wielka wycieczka, złożona z samych włościan, organizowana przez czynniki społeczno-gospodarcze pod hasłem „Włościanie do Morza!”. W wycieczce biorą udział włościanie trzech województw: wileńskiego, nowogródzkiego i białostockiego w ogólnej liczbie 1000 osób. W piątek uczestnicy wycieczki zwiedzą Warszawę, złożą hołd p. Prezydentowi Rzplitej oraz złożą wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Przez sobotę i niedzielę wycieczka zwiedzać będzie Gdynię i Hel. W poniedziałek rano powrót do Wilna.

## Wycieczka polska w Wiedniu

Wiedeń 4 10 (PAT). W drodze powrotnej z nad Adriatyku zwiedziła dziś Wiedeń wycieczka polska, złożona z 200 osób. Uczestnicy wycieczki przyjęci zostali w ratuszu wiedeńskim przez wiceburmistrza Wiednia p. Kressa. W wygłoszonych przemówieniach podkreślano sympatię łączące Polskę i Austrię.

## Posel Wrona opuszcza szeregi Stronnictwa Ludowego

(o) Warszawa, 4. 10. (tel. wł.). W związku z ostatnią uchwałą Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, poseł Wrona zamierza wystąpić ze Stronnictwa Ludowego i zostać w Sejmie jako poseł dziki.

## Przerwa w rokowaniach polsko-austriackich

(o) Warszawa 4. 10. (tel. wł.). W rokowaniach handlowych polsko-austriackich, które toczą się w Warszawie nastąpiła tygodniowa przerwa. Jak wynika z dotychczasowych obrad sprawa zwiększenia eksportu naszej trzody chłwejnej do Austrii napotyka na opór delegatów austriackich.

## Porzece-Druskieniki w sobotę otwarcie nowej linii kolejowej

Warszawa, 4. 10. (PAT). W sobotę, w dniu 6 bm. odbędzie się uroczystość otwarcia nowej linii kolejowej Porzece—Druskieniki.

## Polacy w elicie lekkoatletów świata

Essen, 4. 10. (PAT). Dziennik sportowy „Mittag” zamieszcza wykaz najlepszych 10 lekkoatletów europejskich w różnych działach sportu. Z Polaków na listach tych uwzględniono na dystansach średnich Kucharskiego, na długich Kusocińskiego oraz w kuli Heljasza.

## Mecz ping-pongowy Polska-Niemcy odbędzie się w Gdańsku

Warszawa, 4. 10. (PAT). Międzypaństwowy mecz Polska—Niemcy w tenisie stołowym dochodzi do skutku w piątek, dn. 26 bm. w Gdańsku. Po meczu reprezentacja Polski pozostanie jeszcze przez dwa dni w Gdańsku i weźmie udział w turnieju międzynarodowym o mistrzostwo Gdańska.

## Setny numer „Dziennika Polskiego” w Morawskiej Ostrawie

Morawska Ostrawa, 4. 10. (PAT). Z okazji pojawienia się 100 numeru „Dziennika Polskiego” redakcja tego jedyne polskiego pisma codziennego w Czechosłowacji wyraża zadowolenie, że udało jej się stworzyć ku ogólnemu zadowoleniu Polaków w Czechosłowacji pismo bezpartyjne stanowiące łącznik pomiędzy wszystkimi ugrupowaniami polskimi. Redakcja dziękuje społeczeństwu polskiemu na Śląsku Nadolziańskim za wielkie poparcie i przyrzeka, że mimo 20 konfiskat, którym uległo pismo u progu swego istnienia, nadal nieugięte stać będzie na straży polskości.

I ten jubileuszowy numer „Dziennika Polskiego” został skonfiskowany.

## V Zjazd Pediatrów w Polsce

V Zjazd Polskiego Tow. Pediatrycznego odbędzie się 1 i 2 listopada 1935 r. w Łodzi (jednocześnie ze Zjazdem Mikrobiologów).

## Kto zostanie generalissimumem francuskim po Weygandzie?

Paryż 4 10 (PAT). „Petit Parisien” pisze, iż w styczniu 1935 roku generał Weygand będzie liczył 68 lat, a więc osiągnie granicę wieku i nominacja nowego generalissimuma będzie musiała być zdecydowana na kilka dni przed plebiscytem w zagłębiu Saary.

## Bomby w Hawanie

Hawana 4 10 (PAT). W różnych dzielnicach miasta rzucono 12 bomb. Policja aresztowała 70 osób, którym zarzucają udział w przygotowywaniu strajku generalnego.

## 4 ofiary katastrofy amerykańskiego samolotu wojskowego

San Francisco 4 10 (PAT). W pobliżu miejscowości Bishop w Kalifornii uległ katastrofie samolot wojskowy który spadając ze znacznej wysokości rozbił się i spłonął. 4 członków załogi zginęło w katastrofie. Jednemu, który wyskoczył ze spadochronem udało się uratować.

## Koleje watykańskie

Citta del Vaticano 4. 10. (Pat). Przedstawiciele kolei włoskich i Stolicy Apostolskiej podpisał dziś protokół, mocą którego koleje na terenie państwa watykańskiego przechodzą w wyłączne posiadanie Watykanu.

## W niedzielę w całej Francji odbędą się wybory komunalne

Paryż 4. 10. (Pat). W przyszłą niedzielę, dn. 7 października odbędą się w całej Francji z wyjątkiem Paryża i dep. Sekwany wybory komunalne. Celem ich jest wybór połowy członków t. zw. rad generalnych i rad rejonowych. Druga połowa członków wymienionych rad wybрана w r. 1931 będzie odnowiona przy wyborach w 1937 roku.

## Warjacki eksperyment

Moskwa, 4. 10. (PAT). Na zlocie szybowców w Koktebel na Krymie rosyjski pilot Anochin dokonał niezwykłego eksperymentu. Odczepiłszy szybowiec od samolotu na wysokości 2.500 m., lotnik spadał niemal pionowo do wysokości 1500 m. z szybkością 220 km na godzinę, poczem rozmyślnie odłamał skrzydła szybowca, spadał przez jakiś czas z kabiną, wreszcie odpiął ramięmi którymi był przymocowany i szczęśliwie wyładował ze spadochronem.

# Anglja o wystąpieniu Polski w Genewie

(Korespondencja własna).

Londyn, w październiku 1934 r.

Wystąpienie Polski w Genewie w sprawie wypowiedzenia traktatu o mniejszościach i postawienie wniosku o generalizację tego traktatu, wywołało w tutejszych kołach politycznych i w opinii publicznej duże wrażenie i odbiło się szerokim echem w prasie wszystkich odcieni i kierunków. Z wyjątkiem tej części prasy, która w Lidze Narodów upatruje jedyny możliwy sposób wybaczenia świata od nowych wojen i która w wystąpieniu Polski widzi poważny cios zadany prestige'owi Ligi — cała prasa angielska stwierdza jednomyślnie, że posunięcie nasze w Genewie, jeżeli chodzi o merytoryczną jego stronę, jest uzasadnione, zrozumiałe i podkreśla w sposób stanowczy nie zależność naszej polityki oraz dążenie do wywalczenia sobie stanowiska wielkiego mocarstwa. Do niedawna — pisze „Morning Post” — Polska była narażona na niebezpieczeństwa ze strony Niemiec i Rosji. Dzisiaj niebezpieczeństwo ustąpiło miejsca wzajemnej niechęci do siebie obu tych państw, co w połączeniu z niepokojami Rosji Sowieckiej wypływającymi z układu stosunków na Dalekim Wschodzie wytworzyło sytuację, że dwaj potężni sąsiedzi Polski ubiegają się dzisiaj o jej łaski. Polska, wyzwoleńszy się z pod „opiekuńczych skrzydeł” Francji, prowadzi dzisiaj swój własny kurs w polityce międzynarodowej, a ostatnie posunięcie w Genewie jest tego jednym więcej potwierdzeniem.

Socjalistyczny „The Daily Herald” uznaje słuszność kroku polskiego w Genewie, a odpowiedzialność za kategorię formę, w jakiej został on uskuteczony, składa na tych, którzy, zasiadając w Genewie od szeregu lat, nie uznali za stosowne zająć się rozważeniem zgłaszanych kilkakrotnie przez Polskę wniosków o rewizję Traktatu Mniejszościowego. „Brytyjski, francuski i włoski rząd — pisze „Daily Herald” — nie chcą mieć nic wspólnego z pomysłem generalizacji traktatu mniejszościowego. Włochy nie ścierpiłyby żadnej interwencji w związku z traktowaniem przez nich Niemców w Południowym Tyrolu, czy Jugosłowian w Istrii. Wielka Brytania i Francja twierdzą, że sprawy mieszkańców ich Imperjów są sprawami wewnętrznymi dwu tych państw i niczyimi więcej. Takiej odpowiedzi wszyscy spodziewaliśmy się. Ale stanowisko trzech wschodnich mocarstw postawiło Ligę Narodów wobec problemu, który nie da się spokojnie ominąć. Akcja Polski wykazała, że państwa związane traktatem mniejszościowym nie będą uznawały do nieskończoności systemu, który piętnuje je jako mniej godne zaufania od reszty świata”.

„The Daily Express”, organ Lorda Beaverbrooka, który — jak wiadomo, — jest wyznawcą idei jaknajdalej posuniętej izolacji Wielkiej Brytanii od spraw Kontynentu i w tym wypadku konsekwentnie twierdzi, że sprawa poruszona przez Polskę nie obchodzi nie Anglię i wygłaszanie przez Johna Simona mowy w Genewie na ten temat było zupełnie zbyteczne.

Dzienniki słusznie liberalno-demokratyczne, jak „Manchester Guardian” i „News Chronicle” twierdzą, że wystąpienie Polski w Genewie było bez precedensu, bowiem nawet Niemcy, uchylając się od wykonywania postanowień traktatowych, stanowisko swoje usprawiedliwiali „niemożnością” wykonywania tych postanowień, podczas gdy Polska w sposób stanowczy oświadczyła, że traktatu mniejszościowego przestrzegać nadal poprostu nie chce.

Najznamienniejsze jednak dla angielskiego punktu widzenia jest stanowisko zajęte przez najpoważniejszy dziennik angielski „The Times”, który w artykule z dnia 22 września komentując wystąpienie Polski w Genewie, pisze między innymi: „Pozycja Polski w Europie Centralnej jest dzisiaj silna wewnętrznie i nazewnątr. Polska liczy dzisiaj ponad 30 milionów ludności, a jej przedstawicielstwa dyplomatyczne zostały ostatnio w wielu wypadkach podniesione do godności ambasad. Polska ma prawo żądać, by traktowano ją jako wielkie mocarstwo, ma ona prawo oświadczyć, że dzisiejsza jej pozycja jest całkowicie różna od pozycji, jaką zajmowała w roku 1919, w którym pod pisywała Traktat o Mniejszościach. Opierając się na artykule 19 Umowy, jest zresztą w pełni uprawniona do wystąpienia z wnioskiem o rewizję Traktatu Mniejszościowego, który według jej zdania nie da się nadal utrzymać”.

W dalszym ciągu swoich wywodów „Ti-

mes” wyraża nadzieję, że sprawa przedyskutowana będzie spokojnie z pozostałymi sygnatarzami Traktatu i że dyskusje te odbywać się będą bez pogroźek na temat opuszczenia Ligi Narodów. „Groźba wycofania się z Ligi Narodów bowiem — pisze „Times” — stała się dzisiaj nową formą dyplomatycznego ultimatum i swobodne jej używanie może ostatecznie spowodować zupełne załamanie się systemu kolektywnego w normowaniu spraw międzynarodowych”.

Obawy na temat możliwości opuszczenia przez Polskę Ligi Narodów, mimo uspokajających zapewnień ze strony polskiej powta-

rzają się tu w wielu dziennikach, które w komentarzach swoich na temat kroku polskiego w Genewie wyrażają przypuszczenia, że Polska zrażona taktyką Ligi, może z niej wystąpić.

Korzystając z nadarzającej się okazji, pewien odłam prasy angielskiej atakuje ostro Ligę Narodów i tak znany pisarz i publicysta angielski Robert Machray pisze w „The Saturday Review”, że Liga stała się siedliskiem hipokryzji, a podstawowa jej zasada równości wszystkich członków — okazuje się na każdym kroku fikcją.

L. Z.

## PAMIĘTAJ, że WIELKIE WYGRANE

padają stale w szczęśliwej kolekturze

### KAFTALA

Ostatnio padło tam:

Zł. 1.000.000,—	na Nr. 61.415
Zł. 200.000,—	na Nr. 5.351
Zł. 100.000,—	na Nr. 112.612
Zł. 100.000,—	na Nr. 107.462
Zł. 100.000,—	na Nr. 85.899
Zł. 50.000,—	na Nr. 26.104
Zł. 50.000,—	na Nr. 41.828
Zł. 50.000,—	na Nr. 109.572
Zł. 50.000,—	na Nr. 152.252

i wiele wiele innych wygranych po: Zł. 20.000,—, 15.000,—, 10.000,—, 5.000,— i t. d. na miliony złotych!

Kup więc los do I-szej klasy 31-szej Loterii w kolekturze Loterii Państwowej

**W. KAFTAL i SKA.** Bydgoszcz, Jagiellońska 2 Gdynia, Plac Kaszubski.

Listowne zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą P.K.O. konto 304.761

(7150)

## Stańmy wszyscy do wspólnego szczytnego wysiłku!

Marszałek Senatu Raczkiewicz o zadaniach Tygodnia Szkoły Powszechnej

Dn. 2 bm. marszałek Senatu p. Wł. Raczkiewicz wygłosił przez radio przemówienie, z którego poniżej przytaczamy najistotniejsze wyjątki.

„Z dniem dzisiejszym — mówi p. marsz. Raczkiewicz — otwiera się Tydzień Szkoły Powszechnej, organizowany przez Towarzystwo Popierania Budowy Powszechnych Szkół. Rozpoczynając ten Tydzień, zwracamy się do całego społeczeństwa z gorącym apelem przyjdźcie z pomocą rozpoczętym przez nas od roku wysiłkom.

Cel sam mówi za siebie. Ambicja dania każdemu dziecku w Polsce wiedzy elementarnej i podstaw wychowania, niezbędną dla dalszego współżycia społecznego, jest zdrową i możliwą do urzeczywistnienia. Jest to ambicja nas wszystkich, odpowiadająca godności odrodzonego wielkiego narodu. Ten cel musi być osiągnięty.

Każdy z nas musi zdobyć się sam na udział w Tygodniu drogą własnej, czynnej współpracy, drogą ofiary, a także przez oddziaływanie na swoje środowisko i zachęcanie innych. Obok pomocy i ofiary winniśmy w Tygodniu zbliżyć się jaknajbardziej do zagadnienia szkoły, poznać istotne troski i potrzeby szkolnictwa, zaznajomić się z tak nieraz ciężkim bytem nauczycieli w wielu okolicach kraju i z całym kompleksem tak subtelnych, a trudnych problemów, związanych ze szkołą. Niechaj Tydzień Szkoły Powszechnej będzie prawdziwym zespoleniem społeczeństwa i szkoły.

Celem Tygodnia bezpośrednim są te niby bezduszne z drzewa i kamienia a nie z serc i umysłów ludzi budowane gmachy szkolne. A przecież gmachy szkoły, to miejsce, gdzie przyszli obywatele Rzeczypospolitej nabierać będą podstaw wiedzy, wychowania i kultury

i to zarówno kultury duchowej, jak i fizycznej.

Myliłby się zasadniczo ten, kto przypisywał by szkole tylko rolę podawania dziecku elementarnych wiadomości. Szkoła powszechna i rodzina to są te czynniki, które kształtują nie tylko umysł, ale całą psychę dziecka. Dziecku dać trzeba warunki, które rozjaśniają duszę, które budzą jasność i pogodę, które otwierają serca i dają harmonję wewnętrzną człowiekowi. Pokój szkolny, to pod tym względem czynnik bardzo istotny, oddziałujący na stosunek kształtującego się człowieka do otoczenia.

Tydzień Szkoły Powszechnej winien jedno czyć rodziny i szkoły, winien przyczynić się do jaknajwiększego zespolenia wysiłku wychowawczego rodziców i pracy pedagogicznej nauczycielstwa.

Poniesienie całkowitego ciężaru, niezbędnego dla wykonania zadania budownictwa szkół powszechnych, przez państwo i samorządy w dzisiejszych warunkach nie jest możliwe, dlatego akcja społeczna jest tutaj warunkiem niezbędnym.

Towarzystwo Budowy Szkół Powszechnych pozwala społeczeństwu całemu na udział w pracy nad budową gmachów szkolnych i przez wnoszenie nie tylko ofiary, ale dokładnej znajomości miejscowych warunków i potrzeb wpływanie na celowość pracy i uniknięcie czynionych może w niektórych okolicach błędów.

Zwracając się z całkowitą wiarą i przekonaniem do społeczeństwa o poparcie akcji Tygodnia Szkoły Powszechnej, nie mogą pominąć jednej jeszcze kwestji tak bardzo istotnej, to jest wpływu Towarzystwa na zespolenie samego dziecka ze szkołą. Te groszowe ofiary, które dzieci znoszą na budowę szkół, mają głę-

## Stypendja dla uczniów szkół rzemieślniczych i ogrodniczych

Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłasza konkurs na osiem stypendjów dla uczniów szkół rzemieślniczych oraz dwa stypendja dla uczniów niższych szkół ogrodniczych — każde po 400 zł. Stypendja nadane będą dzieciom tych oficjalistów wiejskich (ekonomów, pisarzy, kucharzy, ogrodników, lokaj, stangretów i t. p.), wyznania rzymsko-katolickiego, którzy przynajmniej przez 10 lat pozostawali jako oficjaliści w jednym gospodarstwie wiejskim.

Dzieciom tych oficjalistów, którzy wykażą się świadectwami dłuższej służby, przysługuje pierwszeństwo; w braku kandydatów, odpowiadających tym warunkom, stypendjum będzie przyznane dzieciom oficjalistów, którzy krótszy czas w służbie pozostawali.

Podania kandydatów wraz z a) zaświadczeniami szkół, do których uczęszczają, i b) świadectwami pracodawcy, poświadczonemi co do czasu służby rodziców przez wójta gminy, względnie proboszcza lub dwóch obywateli ziemskich tejże gminy, winny być wnoszone w terminie do dn. 1 stycznia 1935 r. do Ministerstwa Wyzn. Rel. i Ośw. Publ., Aleja Szucha Nr. 25.

## Odroczenie służby wojskowej akademików

może nastąpić tylko w granicy wieku do lat 25

Min. Spraw Wewn. wydało okólnik do wojewodów i starostów w sprawie przedłużenia odroczeń służby wojskowej absolwentom wyższych zakładów naukowych na okres zdawania egzaminów końcowych i ukończenia prac dyplomowych.

Wobec wątpliwości, jakie powstały co do tego, czy absolwenci wyższych zakładów naukowych uprawnieni są do korzystania z odroczenia służby wojskowej potrzebnego im do ostatecznego ukończenia studiów, okólnik wyjaśnia, że odroczenie służby wojskowej może być udzielone osobom, kończącym wyższe studia zarówno w kraju jak i zagranicą na czas potrzebny do złożenia przez nich egzaminów końcowych, lub ukończenia prac dyplomowych, lecz tylko w granicach wieku do lat 25.

Podstawą do przyznania tych odroczeń winno być zaświadczenie władzy akademickiej, stwierdzające, że kandydat jest w toku składania egzaminów końcowych.

## 10 wagonów pszenicy przywiozła delegacja węgierska dla powodzi

Z Warszawy donoszą. W poniedziałek o godz. 23.05 przybyła z Budapesztu do Warszawy delegacja węgierska celem przekazania ogólnopolskiemu komitetowi pomocy ofiarom powodzi 10 wagonów pszenicy, jako daru rządu węgierskiego dla powodzi.

Na dworcu głównym oczekiwali delegację węgierską członkowie ogólnopolskiego komitetu pomocy ofiarom powodzi z p. min. S. Hubickim na czele, przedstawiciele towarzystw polsko-węgierskich, oraz członkowie akademickiego koła przyjaźni Węgier.

## Poseł Grosvald o stosunkach polsko-łotewskich

Z Rygi donoszą: W związku z przeniesieniem na placówkę paryską baw w Rydze poseł łotewski w Warszawie dr. Grosvald.

W rozmowie z przedstawicielem „Siedzielnia” dr. Grosvald m. in. oświadczył: — Chciałbym zaznaczyć swoje zadowolenie z powodu 4 i pół letniego pobytu w Warszawie na stanowisku posła. Na tej nadzwyczajnie ważnej placówce udało mi się współpracować nad pogłębianiem stosunków między Łotwą i Polską. W dziedzinie zbliżenia kulturalnego można zanotować szereg poważnych rezultatów. W ostatnich czasach w Polsce powstały liczne przedsiębiorstwa przemysłowe, produkujące wyroby które poprzednio Polska importowała z Łotwy. Wskutek tego bilans handlowy jest dla nas niewygodny. Nowy rząd łotewski przedsięwziął pewne kroki w celu wyrównania bilansu handlowego z Polską i pewne rezultaty już osiągnięto”

boki sens wychowawczy zakorzeniając w nich poczucie obowiązku wobec szkolnictwa na przyszłość i pogłębiając uczucia braterskie wobec młodszych sióstr i braci, którzy dzięki ich ofierze w lepszych i szczęśliwszych warunkach ze wnetrznych pobierać będą naukę w szkołach powszechnych.

Niechaj wszyscy od najstarszych do najmłodszych — zakończył p. marsz. Raczkiewicz — w rozumieniu wielkości i piękna sprawy wstępują w szeregi Towarzystwa i stają do wspólnego, szczytnego wysiłku”.

## Pałki gumowe na obywateli polskich Nowy brutalny popis Czechów — tym razem w Cieszynie

Z Morawskiej Ostrawy donoszą: W nocy z niedzieli na poniedziałek pp. Henryk Dobrowolski, inspektor szkolny i prezes „Młocierzy” oraz dr. Jan Szczytowski, lekarz szpitala krajowego, obaj z Cieszyna polskiego, powracali z jubileuszu szkoły wydziałowej w Cieszynie czeskim do Cieszyna polskiego. W drodze zauważyli oni, jak policjanci czescy maltretowali trzech osobników, mówiących po polsku, a w szczególności, jak jednego z nich policjant bił pięścią po karku.

Jak się później okazało, bitymi byli obywateli polscy: Edward Bojda, z zawodu tokarz, Franciszek Sikomaz, pomocnik handlowy i słusarz Werner — wszyscy z Cieszyna polskiego. Dr. Szczytowski zwrócił w sposób grzeczny policjantom uwagę, że nie należy bić aresztowanych, co spowodowało jego natychmiastowe aresztowanie wraz z inspektorem Dobrowolskim, przyczem w drodze do urzędu policyjnego on sam został przez jednego z policjantów uderzony pałką po głowie i plecach i był ciągle popychany i tarmoszony.

### „Usypiający gaz”

Revelacyjne zeznania w amerykańskim senacie

Ostatnio przed komisją senatu St. Zjedn. A. P. badającą metody, jakimi posługują się fabrykanci broni i amunicji zeznawał m. in. właściciel jakiegoś tajemniczego laboratorium chemicznego w stanie New Jersey, zamieszany rzekomo w jakieś dostawy międzynarodowe. Zainterpelowany przez przedstawiciela Associated Press Giera oświadczył, że pozostaje w stosunkach z rządem Stanów Zjednoczonych, któremu właśnie ofiarował swój wynalazek „usypiającego gazu”. Giera twierdzi, że gaz ten jest niewidzialny i nie ma żadnego zapachu. Ktokolwiek nim odetchnie zapada w sen, który trwa 2 do 3 godzin. Po obudzeniu się nie odczuwa żadnych szkodliwych skutków gazu. Giera twierdzi, że zapomocą tego gazu można na odległość 120 metrów uspić całą armię.

### Mąż ma płacić alimenty żonie przez 115 lat

W Glamorgan, w Szkocji został wydany niedawno przez sędziego angielskiego jeden z najcięższych wyroków. Żona rozwiedziona domagała się alimentów od byłego swego męża po uzyskaniu rozwodu. Sędzia tytułem alimentów określił sumę 300 funtów, widocznie niezbyt przekonany o słuszności żądania większej sumy przez petentkę, z drugiej zaś strony i były jej mąż zasługiwał widocznie na jakiegoś względy, bo suma powyższa, jak uznał sędzia za właściwą, ma być płacona pani Edith po jednym szylingu tygodniowo. Najprostsze więc obliczenie wykazuje, że ukarany w ten sposób będzie musiał płacić aż... przez 115 lat.

Niezbyt zapewne czuje się uszczęśliwiona tem była małżonka, człowieka, który mając obowiązki prawne w ciągu tak długiego czasu nie martwi się wcale, że umrze przedwcześnie. Nawet może będzie wdychał do losu, aby mu pozwolił do końca uregulować należność. Zobowiązanie dał chętnie, wyrok przyjął ze spokojem, będzie więc płacił sumiennie przez całe długie życie. Trudno. Z sądem niema żartów.

Niewiadomo tylko, czy była żona nie zrezygnuje wreszcie ze swej należności, a wówczas i on, biedak, nie będzie pro prostu miał pociżyć na tym świecie już chociażby po drobnych kilkudziesięciu latach pobytu na tym lez padole.

### W kilku wierszach

Z Rzymu donoszą, że dotychczasowy podsekretarz stanu w ministerstwie aeronautyki gen. Valle mianowany został **GENERALNYM DOWÓDCĄ WŁOSKICH SIŁ LOTNICZYCH**.

W Płowdiwie w Bułgarii zakończył się **PROCES KOMUNISTYCZNY**, w którym na ławie oskarżonych zasiadło 118 osób, 9 oskarż. skazano na karę śmierci przez powieszenie, 36-u na karę więzienia do lat 5-u, 32-ch na rok więzienia.

Przebywający w Ameryce prof. **EINSTEIN** oświadczył, że nie powróci już nigdy do Europy. Od czasu opuszczenia Niemiec Einstein wyklada na uniwersytecie w Princeton.

W związku z wystąpieniem rządu chińskiego w sprawie sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej rząd mandżurski oznajmił, iż wszystkie prawa chińskie do **KOLEI WSCHODNIO-CHIŃSKIEJ** wygasły w roku 1932.

Premier japoński Okada, minister wojny Hayashi i min. spraw zagr. Hirota opracowali projekt prawa, które zmienia dotychczasowy system, łączący stanowisko japońskiego posła w Mandżurji z urzędem głównodowodzącego armii japońskiej **PROWINCJI KWANTUNG**. W przyszłości dwa te urzędy będą rozdzielone.

W dn. 1 bm. konsul generalny R. P. w Mor. Ostrawie p. Leon Malhomme zażądał od urzędu policyjnego w czeskim Cieszynie wyjaśnienia powodu aresztowania obywateli polskich. Zakomunikowano mu, że jest to drobna sprawa (1), że pp. Dobrowolski i Szczytowski zostali wypuszczeni na wolność pod warunkiem zgłoszenia się do sądu na wezwanie, zaś trzech pozostałych przekazani zostali do sądu powiatowego w czeskim Cieszynie.

Naskutek dalszej interwencji konsul generalny uzyskał możność wzięcia się z aresztowanymi, jednakże w obecności sędziego śledczego.

### Zwycięzcy turnieju balonowego w hołdzie Lotnikowi Polakom



Przybyli do Warszawy zwycięzcy międzynarodowego turnieju balonowego kpt. Hynek, kpt. Burzyński, por. Pomaski i por. Zakrzewski złożyli w ub. poniedziałek wieńiec u stóp pomnika Lotnika w Warszawie. Na zdjęciu — zwycięzcy lotnicy przed pomnikiem. Towarzyszy im plk. Wolszlegier, dowódca wojsk balonowych.

### W Sowietach kupować można będzie tylko za papierowe ruble Kapitałści amerykańscy nie chcą pożyczyć pieniędzy rosyjskim proletariuszom

Agencja Havasa zamieszcza wysoce charakterystyczną depeszę, datowaną z Rygi, o stosunkach w Sowietach. Przyjezdni z Moskwy oświadczenia, że związek sowiecki znajduje się obecnie w poważnych trudnościach finansowych. W wielu przedsiębiorstwach państwowych urzędnicy i funkcjonariusze nie otrzymują pensji od wielu miesięcy.

Rząd sowiecki przygotowuje gruntowną reformę handlu wewnętrznego. Sklepy, sprzedające dotychczas za ruble złote, jak „Torgsin”, mają zniknąć z powierzchni. Pozostanie tylko jeden typ sklepów detalicznych, w których ceny będą zunifikowane na podstawie rubla papierowego, ale po kursie znacznie wyższym od dotychczasowego. Ma być zniesiona różnica paritetu między rublem złotym a papierowym przez zastosowanie kursu pośredniego. Reforma ta zmierza do stabilizacji, a raczej do rewaloryzacji rubla papierowego, co da możliwość uregulowania wszystkich cen według skali zna-

cznie wyższej, niż obecnie.

W miastach sowieckich widzi się ograniczenie kredytów na rozbudowę przedsiębiorstw, a także pewnego rodzaju rozrzedzenie rubla papierowego w życiu codziennym. Wartość rubla papierowego, która sięgała w pewnych okresach do 40 procent rubla złotego, zmniejszyła się ostatnio do 20 procent.

W rezultacie można przypuszczać, że Sowiety wzmocnią swe wysiłki, zmierzające do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej. W związku z temi nadziejami mocno rozczarowało koła sowieckie niepowodzenie rokowań Litwinowa z prezydentem Rooseveltem. Sowiety zgodziły się znać dawne długi Rosji carskiej wzamian za umieszczenie w St. Zjedn. pierwszej pożyczki, sięgającej przynajmniej 120 milionów dolarów. Stopa procentowa tej pożyczki miała być dość wysoka (10 procent). Tymczasem t. zw. bill Johnsona udaremnił te rokowania.

### Najbogatsze na świecie pokłady rudy odkryto w Gujanie holenderskiej

Ekspedycja złożona z amerykańskich uczonych i inżynierów powróciła po 10-miesięcznym pobycie w Gujany holenderskiej, gdzie znalazła w głębi kraju olbrzymie pokłady rudy uranowej, bogatej w rad. Zdaniem uczo-

nych, są to największe i najbogatsze pokłady radowe na świecie. Obecnie rozważany jest plan zorganizowania komunikacji lotniczej między wybrzeżem Gujany a wnętrzem kraju w celu transportowania rudy.

### Autostrada w sercu Mongolji Wyniki ostatniej wyprawy naukowej Sven Hedina

Słynny szwedzki badacz i podróżnik, dr. Sven Hedin, ukończył szczęśliwie jedną z najbardziej śmiałych i niebezpiecznych wypraw i zamierza powrócić na Boże Narodzenie do Stockholmu. Dwaj jego pomocnicy i towarzysze, Folke Bergman i David Hummel, powrócili już do Szwecji. Celem ekspedycji było wyznaczenie drogi automobilowej poprzez pustynię Mongolską do Urumchi dla rządu nankińskiego. Cel ten został osiągnięty pomimo wielu niebezpiecznych przygód.

Ekspedycja natrafiła w górach Mongolskich na niezwykle mrozy, sięgające w styczniu rb. przeszło 33 stopni poniżej zera. W piaskach pustyni musieli podróżni rozwijać ogromne maty z płótna żaglowego, aby umożliwić przejazd samochodom.

Karawana dr. Hedina wpadała kilkakrotnie w ręce bądź to armji rządu nankińskiego, bądź też buntowniczych oddziałów generała

## Dobrowolni męczennicy nauki

Jedni dla idei — drudzy za pieniądze oddają się w szpony straszliwych chorób

Niedawno, w jednej z gazet — ukazało się ogłoszenie takiej treści: „Inteligentny, fizycznie i duchowo zdrowy mężczyzna, żonaty, ojciec dwojga dzieci, poleca się pp. lekarzom badaczom, jako obiekt doświadczalny dla niezbadanych dotąd chorób, jak rak, trąd i t. d. ewentualnie dla przeprowadzenia na nim skomplikowanych operacji chirurgicznych — za jednorazowym wynagrodzeniem”.

W każdej niemal kłimie, znajduje się paru biedaków, którzy, jako „specjalnie interesujące, nieuleczalne wypadki” całymi miesiącami prezentowani są studentom medycznym. Oczywi-

ście lwią część obiektów doświadczalnych stanowią beznadziejnie i nieuleczalnie chorzy, u których zastosowanie wszelkich znanych metod lekarskich okazało się bezskuteczne.

W wypadkach, kiedy eksperymenty lecznicze połączone są z oczywistym niebezpieczeństwem życia, lekarze-badacze często sami z siebie składają nauce ofiarę. W 1927 r. zmarł doktor Sidney Rawson Wilson, kuzyn b. prezydenta. Śmierć uczonego nastąpiła przy dokonywaniu na sobie samym doświadczenia z wynalezionym przez niego nowym środkiem narkotycznym. W podobnych okolicznościach znalazł śmierć znany entomolog Leifroy przy przeprowadzeniu eksperymentów z nową kompozycją gazową.

Nie należy jednak przypuszczać, że uczeni ci postradali życie przez prosty przypadek. Przeciwnie, zdawali oni sobie dobrze sprawę z faktu, że igrają ze śmiercią. Stwierdził to na lożu śmierci badacz promieni kosmicznych Taylor, mówiąc: „Byłem na tę ewentualność przygotowany, a gdybym mógł żyć raz jeszcze, nie postąpiłbym inaczej”. Najtragiczniejszy jednak był los asystenta kliniki prof. Nothnagla w Wiedniu, dr. Muellera, który podczas swego pobytu w Indjach leczył licznych chorych na dżumę, leprę, nie ponosząc przytem uszczerbku na zdrowiu.

Natomiast w rok po powrocie do kraju, uległ on infekcji dżumy, co w wyniku spowodowało śmierć młodego uczonego. Niezwykle były okoliczności towarzyszące temu wypadkowi. Oto woźny laboratoryjny, manipulując w stanie niebezpiecznym z kulturami dżumy uległ zarażeniu; infekcja przeniosła się następnie na dwie pielęgnujące chorego siostry miłosierdzia. Dr. Müller chcąc zapobiec dalszemu szczeniu się dżumy w Wiedniu, nie bacząc na śmiertelne niebezpieczeństwo, polecił izolować się wraz z zdżumionymi pacjentami w szpitalu Franciszka-Józefa i, — po kilku dniach padł ofiarą strasznej choroby. Nie omieszkał jednak do ostatniej chwili przytomności spisywać cennych spostrzeżeń naukowych, dokonywanych do ostatniej chwili na własnej osobie.

Zgon naszej wielkiej uczonej Marji Curie-Skłodowskiej pozostawał również w związku z jej pracą naukową, wyczerpującą organizm i wpływającą ujemnie przedewszystkiem na płuca. Tem samem słynna nasza rodaczka przyłączyła się do szeregu licznych męczenników wiedzy, których ofiarnemu poświęceniu ludzkość zawdzięcza dokonanie tyłu epokowych odkryć naukowych.

### Złote odznaki LOPP

na piersiach por. Pomaskiego i por. Zakrzewskiego

Z Warszawy donoszą, że w lokalu zarządu głównego Ligii Obrony Powietrznej Państwa odbyła się dekoracja złotymi odznakami LOPP por. Pomaskiego i por. Zakrzewskiego. Kpt. Hynkowi i kpt. Burzyńskiemu jako poprzednio odznaczonym zostały wręczone miniaturowe odznaki. Dekoracji dokonał w obecności zastępcy dyrektora departamentu aeronautyki w Ministerstwie Spraw Wojskowych ppłk. Hellera i prezesa zarządu głównego LOPP generała Berbeckiego prezes rady głównej LOPP p. Kuehn.

### Tylko 10 marek

wolno wywozić z Niemiec

Z Berlina donoszą: Z dniem 1 października weszło w życie nowe rozporządzenie ministra gospodarki Rzeszy, mocą którego suma jęga osobom wyjeżdżającym z Niemiec wolno było bez specjalnych zezwoleń zabierać ze sobą obciążono z 50 m. do 10. Prawo do wywożenia kwoty wyższej od 50 marek uzyskać można tylko wyjątkowo na podstawie zaświadczenia jednoosobnego urzędu poljeji, stwierdzającego pilny charakter podróży.

### Sędziwy maratończyk

Z Wiednia donoszą: W rozegranym ub. niedzielę biegu maratońskim o mistrzostwo Austrii startował m. in. 75 letni urzędnik bankowy Loeve, który ukończył bieg na 42 kilometry i 250 m. w czasie 4 godz. 1 min. 42 sek. Na mecie sędziwego maratończyka licznie zebrała publiczność powitała entuzjastycznie.

### Malwersacje Insulla

przewyższają sumę 143 milj. dol.

Z Chicago komunikują że słynny bankier chicagowski Samuel Insull, wydany Stanom Zj. przez Turcję został dziś postawiony w stan oskarżenia za dokonanie malwersacji, których ogólna suma przewyższa 143 milionów dolarów.

# Kultura i sztuka

EMILJA SUKERTOWA-BIEDRAWINA.

## Muzeum Mazurskie w Działdowie

ZALEDWIE SIEDEM LAT... — DZIAŁY OGÓLNO-POLSKI I REGIONALNY MAZURSKI. — WALKA Z KŁAMLIWĄ PROPAGANDĄ. — STARE MAPY I PIERWSZE DRUKI POLSKIE. — „BIAŁE KRUKI” MUZEUM MAZURSKIEGO. — „NIE BÓJ SIĘ BOŻE ZA MOJĄ POLECKĄ”. — BUDOWNICTWO I SPRZĘTY DOMOWE. — ZAINTERESOWANIE ZA KORDONEM „NIEBEZPIECZNA” PLACÓWKA. — ENTUZJAZM DLA SPRAWY POLSKIEJ.

(Korespondencja własna).

Działdowo, we wrześniu 1934 r.

Zaledwie siedem lat istnienia liczy sobie skromna placówka w małym miasteczku — Muzeum Mazurskie w Działdowie. W ciężkich warunkach jedynie dzięki pracy i zapalowi jednostek. Mimo tego zdołała już zwrócić na siebie uwagę sfer naukowych oraz pisarzy, których wzrok sięga poza kordon północny.

Już przed rokiem wspominał o Muzeum w Działdowie dyrektor Instytutu Bałtyckiego, p. Józef Borowik na łamach „Dnia Pomorskiego” w artykule p. t. „O kulturę regionalną Pomorza”. W roku bieżącym poświęcił nieco miejsca tej placówce i jej zadaniom w cennej i ciekawej książce p. t. „Za północnym kordonem” p. Andrzej Giertych.

Muzeum Mazurskie posiada dwa działy: t. zw. Grunwaldzki czyli ogólnopolski i regionalny mazurski. Pierwszy ma za zadanie wykazanie wielkości, potęgi i bogactwa Polski w dawnych czasach i dziś. Chodzi tu o uświadomienie w tym kierunku i propagandę wśród „gości z zagranicy” oraz tych warstw ludności miejscowej, która nie miała możliwości poznania Polski. Z doświadczenia wiemy, jaką rewelacją dla pewnej kategorii zwiedzających jest „poczet królów polskich” Matejki. „Polska miała aż tylu królów i w takich kosztownych strojach! Toć oni nie ustępowali Hohenzollernom”, dla których taki kult wpajano ludności mazurskiej i innej.

„Niemcy zwykli mówią: „masurisch heisst deutsch”, a hasło to głoszą wobec świata. Obalić tego niemożna głośno. Tylko ilość i jakość dowodów rzeczowych może zadać kłam tej propagandzie. To też założyciele Muzeum Mazurskiego i ci, którzy około tej placówki od 1927 r. pracują, postawili sobie za zadanie gromadzenie dowodów polskości Mazurów pruskich. Takim dowodem są stare mapy, na których widnieją polskie nazwy miasteczek, wiosek, rzek i jezior, takim dowodem jest polskie piśmiennictwo.

Pierwsze druki polskie: katechizm, postylle, śpiewniki, które poczęto drukować w XVI wieku, niebawem po wprowadzeniu protestantyzmu. Kolekcja podobizn kart tytułowych ksiąg Jana i Hieronima Maleckich, Seklucjana, Radomskiego i innych, drukowanych w Elku i w Królewcu, są wymownym dowodem tego, że ludność Mazowsza pruskiego była polską; dla Niemców nie wydawanoby przecie tak kosztownych naówczas ksiąg polskich.

Pierwszą drukarnię polską założył Jan Saudecki z Krakowa, przezwany Maleckim, Malecusem, w Malecwie pod Elkiem w r. 1536. Na jego pamiętkę ozdobną gotyckie nazwano „krakowskim szryftem”. Nazwa ta w wielu miejscowościach przetrwała po dzień dzisiejszy.

Muzeum Mazurskie posiada trzy egzemplarze Kancjonału, opracowanego przez Jerzego Wasiańskiego, wydane w XVIII wieku. Są to białe kruki. Na Mazurach istnieje zwyczaj wkładania nieboszczykowi do trumny kancjonału, którym posługiwał się za życia — dlatego stare wydania śpiewników są rzadkością. Kancjonał posiadał każdy członek rodziny — w każdym domu mazursko-ewangelickim znajdowała się postylla Dambrowskiego. Egzemplarz przechowywany w Muzeum Mazurskim, drukowany był w r. 1738.

Liczne czasopisma polskie, tłoczone gotykiem na Mazurach w XIX i XX w. tak w duchu polskim jak pruskim, dziesiątki rocznika kalendarza „królewsko-pruskiego”, wydawanego przez Marcina i Ottona Gerszów, kalendarze Sembrzyckiego i inne świadczą o tem, że tylko polskim językiem można było przemówić do duszy i rozumu Mazurów.

Nie tylko piśmiennictwo jest dowodem polskości Mazurów. W Muzeum Mazurskim nagromadziło się przeszło 100 kafli, które świadczą o rozkwicie ceramiki ludowej. Kafle z roku 1806, 1821, 1829, 1840 w niczem nie przypominają kafli niemieckich, są zupełnie oryginalne, zdobione kwiatami, gwiazdami z kłosów, szyszek, noszą napisy polskie, niekiedy podobny właścicieli pieców lub członków rodziny, jak np. „Mosz Panie Schlachcie Sadłowski Kano-ner”, „Kacorski, Swoboda graja”, i t. p.

Gdyby gospodarz, wznoszący piec w chałupie uważał się za Niemca, nie umieściłby polskich napisów: „Turek i Rusek”, „Polak”, „Monarchy zgodę robią”, „Nie bój się Boże za mo-

ją polecką”, „Mazurka szelmo graj albo pieniądze oddaj” i t. p.

Modele szczytów, chata syntetyczna — wykonana z drzewa przez członków Koła Krajoznawczego przy Państwowym Seminarjum nauczycielskim, fotografie chat, liczne rysunki świadczą o typowo polskim charakterze chaty mazurskiej, w której kuchnia w Prusiech Wschodnich powszechnie nosi nazwę „Polnische Kueche”. Zresztą — przed wojną światową niemieccy badacze budownictwa drzewnego przyznawali, że chałupa mazurska budowana jest „słowiańskim sposobem”. Ten sposób polski wznoszenia chat przyniesli Mazury ze swych rodzinnych pieleszy w XIV wieku i później.

Sprzęty domowe, stare skrzynie malowane, samodziaily, zdobnicze motywy ludowe tak wiele mają wspólnego nie tylko z sąsiednią ziemią polskimi, ale nawet z odległym Wołyniem (pisanki). Dział ten w Muzeum Mazurskim jest stosunkowo dość bogaty, głównie zdobywany przez młodzież szkolną.

Wiele dowodów polskości wiosek mazurskich dostarczają nam monografie, opracowane stopniowo przez członków Koła Krajoznawczego liczne bajki, pieśni z nutami, zagadki... Cała ta spuścizna po mionionych pokoleniach idzie w zapomnienie zwłaszcza za kordonem. Dlatego też skrzętnie notowane wszelkich tego rodzaju zabytków jest bardzo pożyteczne.

Wszyscy grają i wygrywają w kolekturze

## Uśmiech Fortuny

gdyż tam padają stale największe wygrane.

Między innymi padły:

Zł 400.000	na Nr. 140807	Zł 50.000	na Nr. 132755
Zł 350.000	„ Nr. 171484	Zł 35.000	„ Nr. 94065
Zł 200.000	„ Nr. 163465	Zł 25.000	„ Nr. 150781
Zł 200.000	„ Nr. 43526	Zł 20.000	„ Nr. 53641
Zł 80.000	„ Nr. 150845	Zł 20.000	„ Nr. 37179
Zł 50.000	„ Nr. 183228	Zł 20.000	„ Nr. 28227
Zł 50.000	„ Nr. 183148	Zł 20.000	„ Nr. 28222
Zł 50.000	„ Nr. 179367		

oraz cały szereg wygranych po Zł 15.000, 10.000, 5.000 i mniejszych na wiele milionów złotych.

A więc i Ty los Kl. I-iej Kup tylko w kolekturze

**Uśmiech Fortuny** Toruń  
Zeglarska 31  
a wygrasz napewno.

Zlecenia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.

7376

## Florjan Ceynowa

budzieliel uświadczenia narodowego wśród Kaszubów (1817—1881)

Po r. 1831, pod wpływem powstania listopadowego, w małym miasteczku i wsi kaszubskiej przebiegło jakby jakieś drżenie, które niosło z sobą nowe prądy wolnościowe, oparte na budzącem się coraz silniej poczuciu narodowym. Ruch patriotyczny, mimo represyj niemieckich, znajdował coraz większy oddźwięk zwłaszcza wśród kształcącej się młodzieży, a przejawiał się w związkach tajnych, które miały za zadanie szerzyć wśród swych członków znajomość literatury i dziejów ojczystych. Jedno z najstarszych takich kół zawiązało się przy gimnazjum w Chojnicach jeszcze przed r. 1840 pod nazwą „Mickiewicz”.

W r. 1831 wstąpił do tego gimnazjum Florjan Ceynowa, syn kowala wiejskiego ze Sławoszyna pod Puckiem, ur. w r. 1817. Zaraz w wstępu zapisał się w poczet członków wspomnianego koła i z zapalem rozczytywał się w utworach poetyckich Mickiewicza. Z tych zwłaszcza Konrad Wallenrod wywarł na nim kolosalny wpływ i za wzorem bohatera mickiewiczowskiego pragnął podobną rolę odegrać wśród Kaszubów. W r. 1841 zapisał się Ceynowa na uniwersytecie w Wrocławiu na studia medyczne i zbliżył się do związku studentów-Słowian o charakterze niepodległościowym. Po 2-ach

latach opuścił Wrocław, by przenieść się na dalsze studia do Królewca, ale wkrótce przerwał je, by wziąć udział w powstaniu ludowym, które przygotowywał Mierosławski na r. 1846. W porozumieniu z innymi kierownikami sprzysiężenia postanowił uderzyć na garnizon pruski w Siarogardzie. Zamach przygotowany na noc z 21 na 22 lutego 1846 r. nie doszedł jednak do skutku z powodu szczyplych sił, jakie udało się spiskowcom zgromadzić. Ceynowa uwięziony, został skazany na śmierć wraz z kilku innymi przywódcami powstania na Pomorzu ale karę śmierci zamieniono mu w końcu na dożywotnie więzienie. Wiosna ludów w r. 1848 i rewolucja w Berlinie przyniosły mu oswobowienie z celi więziennej. W r. 1850 kończył swoje studia, uzyskując doktorat na podstawie rozprawy o zabobonach lekarskich w okręgu puckim.

Odtąd poświęca się szerzeniu uświadczenia narodowego i poczucia odrębności wśród Kaszubów. W tym celu około 1850 r. zaczął wydawać rodzaj czasopisma w małych zeszytach, w których usiłował stworzyć dla ludu kaszubskiego postawy języka literackiego kaszubskiego i początki literatury. Jakkolwiek próba ta na dłuższą metę nie powiodła się z powodu pewnego niedostosoowania treści tych zeszytów do poziomu umysłowego Kaszubów jest jednak niezwykle charakterystyczną ze względu na swój cel, którym było dążenie do obudzenia wśród Kaszubów pewnej odrębności narodowej.

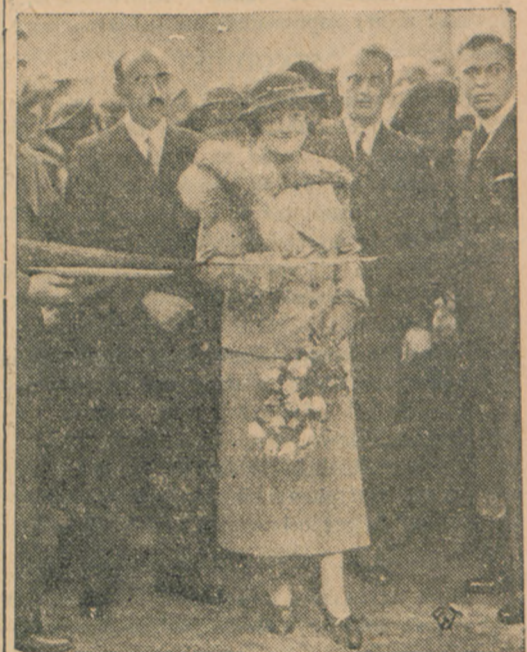
Oprócz działu paleontologicznego, prehistorji, map, planów, wsi, zamku pokrzyżackiego, posiada Muzeum w Działdowie kolekcję próbek samodziailów, warsztatów pracy itp.

Niestety placówka ta nie jest dziś doceniana przez czynniki miejscowe. Jednostki pracują przy pomocy młodzieży szkolnej, wśród której gorliwością niezwykłą odznaczają się potomkowie starych rodzin mazurskich. Lokalu udziela bezpłatnie Zrzeszenie Ewangelików Polaków w Warszawie w domu swoim w Działdowie, troszczy się i zasila darami od czasu do czasu Koło Lwowskie Tow. Opieki nad Polakami, zamieszkałymi zagranicą, im. Adama Mickiewicza.

Przybywają też liczne wycieczki z odległych stron kraju; zaszczytliwi Muzeum Mazurskie swą wizytą znakomici dygnitarze (s. p. Minister Boerner w r. 1929 ofiarował 500 zł). Interesują się także za kordonem. Dyrektor muzeum w Królewcu p. Graebe zwiędził przed kilku laty zbiory. Liczne artykuły i wzmianki często jawdowite, które ukazały się w pismach wschodnio-pruskich w takiej czy innej formie jednak podkreślały „niebezpieczeństwo” tej placówki.

P. Wojewoda Lamot w czerwcu 1929 r. wpisał do księgi pamiątkowej następujące słowa: „W katalogu Muzeum jedna rzecz nie jest zanotowana, choć najbardziej cenną mi się wydaje, a jest to piękny i szlachetny entuzjazm dla sprawy polskiej, która na tej ziemi była, jest i po wieczne czasy żyć będzie, jako wyraz przeznaczeń Narodu.”

## Otwarcie Międzynarodowej Wystawy Plastyki



W ub. poniedziałek otwarta została w Warszawie II. Międzynarodowa Wystawa Plastyk, zorganizowana przez „International Federation of Business and Professional Women”. Otwarcia wystawy dokonała Pani Prezydentowa Marja Mościcka

Jako obronę przed zalewem germanizacyjnym wskazywał Ceynowa połączenie się w celu obrony wszystkich Słowian pod kierownictwem Rosji, zbliżył się w tym celu do kierowników ruchu niepodległościowego u Czechów Słowaków i Łużyczan o az wziął udział w kongresie panslawistycznym w Moskwie w r. 1867.

Idee swoje usiłował Ceynowa wcielić także w czyn, by na tej drodze zbliżyć się tem bardziej do ludu kaszubskiego. W r. 1866 założył kaszubski związek rzemieślniczy, który miał na celu przygotowywać teoretycznie i praktycznie rzemieślników z pośród miejscowej ludności. Organem tego związku miało być czasopismo redagowane w języku kaszubskim.

Jeśli chodzi o przekonania społeczne Ceynowa to był on wrogiem szlachty i duchowieństwa co przysporzyło mu wielu wrogów zwłaszcza pod koniec życia. Umarł w r. 1881 w momencie, kiedy ruch narodowy ogarnął potężną falą całą ziemię pomorską i odbił się potężnym echem wśród Kaszubów, którzy po stuletniej niewoli okazali że nie dadzą się nigdy zniemczyć.

W obecnym krótkim artykule mogłem zaledwie potrącić o wiele bardzo ciekawych i interesujących zagadnień z życia i działalności Ceynowa. Pragnę jednak zainteresować postać bohatera kaszubskiego szersze grono Czytelników, a może znajdzie się wśród nich badacz, który w obszerniejszej monografji oświetli ją wszechstronnie.

Mgr. Biełasz Józef.

# Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

## Rolnictwo pomorskie we wrześniu według sprawozdania Pomorskiej Izby Rolniczej

Pogoda w wrześniu była dla rolnictwa na ogół bardzo korzystna. Po krótkim okresie deszczów i chłódów w końcu sierpnia i w pierwszych dniach września ustaliła się pogoda słoneczna przy stosunkowo — jak na ten miesiąc — bardzo wysokiej temperaturze i trwała do końca drugiej dekady. Na początku trzeciej dekady nastąpiło znaczne ochłodzenie. Pogoda w tym okresie była zmienna z przelotnymi niezbyt deszczami i zimnymi nocami.

Taki przebieg pogody sprzyjał wykonywaniu prac w rolnictwie oraz wegetacji roślin (brukiew, buraki, i t. p.).

### OZIMINY ZASIANE

Zasiewy ozimin rozpoczęto w pełni około 10 września i przy pomyślnej pogodzie ukończono je w ostatnich dniach miesiąca. Uprawa na glebach ciężkich, które po okresie deszczów spiekły się zbyt mocno w czasie suszy, była dość utrudniona i wymagała zwiększonego nakładu i sprzężaju. Wschody wcześniej zasiewanych ozimin są dobre, chociaż daje się odczuwać pewien brak wilgoci.

### DOBRE ZBIORY ZIEMNIAKÓW

Kopanie ziemniaków rozpoczęło w pełni w połowie miesiąca trwać bez przerwy przy sprzyjającej pogodzie i tylko nieznaczna część ziemniaków pozostaje do wykopania na pierwsze dni października. Ziemniaki późniejszych odmian ucierpiały w końcu wegetacji od fitofory — zdrowotność jest jednak zadowalająca, a również zbiory zapowiadają się dobrze.

### SZKODNIKI

Na burakach wystąpił miejscami w większym stopniu chwóścik. Choroba ta jednak nie jest powszechna i tylko na niektórych plantacjach spowoduje pewną obniżkę zbiorów. Na łubinie i miejscami też na kończykach poważniejsze szkody wyrządził mączniak.

Na ozimym jęczmieniu zauważono nadto „rdzę żółtą” (Puccinia glumerum) oraz „mączniaka traw”.

Na pomidorach zanotowano w powiecie tczewskim fusarję, a na winorośli w kilku miejscowościach „falszywą rdzę mączną”, niszczącą same grona.

Owoce zwłaszcza jabłka nadal silnie gniją od monilii a w piwnicach zapadają na „zgniliznę gorzką” (gleosporium).

### NASIONA KWALIFIKOWANE

Popyt na nasiona kwalifikowane był w tym roku dość znaczny. Obszar uznanych ziemniaków (sadzeniaków) wzrósł w porównaniu do roku ubiegłego dwukrotnie. Badane ziemniaki wykazywały stosunkowo nieznaczne porażenie chorobami wirusowymi, które w roku ubiegłym wystąpiły dość poważnie.

Odnosnie zasiewów należy zanotować zwiększony areal uprawy rzepaku (choć na Pomorzu nie nastąpiło to w tak znacznym stopniu jak w innych województwach).

### PODAŻ ZBOŻA

Omloty zbóż wykonano w tempie przyspieszonym ze względu na zupełne wygłodzenie gotówkowe wsi. Podaż zboża jednak na rynkach lokalnych zmalała w stosunku do poprzedniego miesiąca, z powodu intensywnych prac w polu.

Zbiory ziarna, pomimo niepomyślnych warunków dla wegetacji zbóż w okresie wiosennym, były stosunkowo dobre.

Poniżej podaje się tymczasowe obliczenia przeciętnych zbiorów z ha w kwintalach w woj. Pomorskim, na podstawie informacji korespondentów statystycznych Pomorskiej Izby Rolniczej za bieżący rok gospodarczy 1934, a równocześnie dla porównania także za rok ubiegły:

	1934 r.	1933 r.
pszenica	20.6	21.9
żyto	17.3	17.7
jęczmień	22.2	22.4
owies	20.1	20.1

Jeżeli porównamy te dane, to otrzymamy jako wynik, że zbiory tegoroczne ilościowo nieznacznie tylko różnią się od zeszlorskich

### Z rynku pracy

#### Nieznaczny spadek bezrobocia

Z Warszawy donoszą: — Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na dzień 29 września br. wynosiła według danych biur pośrednictwa pracy na terenie całego państwa 289.235 osób, co stanowi spadek bezrobocia do tygodnia ubiegłego o 181 osób.

przy ozimych, a dorównują w zupełności przy zbóżach jarych.

### NA RYNKU ZBOŻOWYM

Ceny zbóż — odnośnie pszenicy i jęczmienia — zmniejszały w stosunku do poprzedniego miesiąca i zachowują nadal tendencję zniżkową skutkiem braku popytu tak na rynku krajowym, jak i zagranicznym — odnośnie żyta ceny poprawiły się nieznacznie i ustabilizowały się w ciągu miesiąca, dzięki interwencji P. Z. P. Z., natomiast ceny owsa zwiększyły się dość znacznie, na co wpływał w znacznej mierze silny popyt ze strony wojska.

### ZIEMNIANKI I PRODUKTY HODOWLANE

Konjunktura cen na pomorskim rynku ziemniaczanym zapowiada się pomyślnie wobec znacznego popytu na ziemniaki, a szczególnie na sadzeniaki ze strony krajów Zach. Europy i unormowania stosunków handlowych z W. M. Gdańskiem.

Na rynku produktów hodowlanych na początku miesiąca sprawozdawczego dała się zauważyć widoczna już w ubiegłym miesiącu poważniejsza poprawa, jednakże w drugiej połowie września ceny znów wykazywały tendencję zniżkową. Największy spadek wykazują ceny na trzodę chlewną.

### RYNEK NABIAŁOWY

Ceny na rynku nabiałowym poza znaczną zwykłą cen na jaja i tendencji zniżkowej na masło, utrzymywały się na poziomie poprzedniego miesiąca.

### UWAGI OGÓLNE

Odnosnie ogólnego położenia gospodarczego wsi ważny jest fakt przedłużenia do 1 października 1935 roku moratorium dla hipotek prywatnych, jak również jeśli chodzi o specyficzne warunki gospodarcze Pomorza rozpoczęcia z dniem 10 września 1934 r. realizacji umowy polsko-gdańskiej z 6 sierpnia 1934 r. przez zorganizowany na tych nowych podstawach umowy polsko-gdańskiej dowóz artykułów rolnych na teren Wolnego Miasta Gdańska. Wywołane początkowo nieznanymi nowymi przepisami umowy zawartej pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Senatem Wolnego Miasta Gdańska przez ogół rolników szczególnie zaś najbardziej zainteresowanych powiatów północnych Woj. Pomorskiego niezadowolone, ustępuje trzeźwej ocenie nowopowstałym stosunkom sąsiedzkim z W. M. Gdańskiem dzięki szerzej prowadzonej akcji uświadamiającej w miejscowej prasie przez Pomorską Izbę Rolniczą.

## Przed wznowieniem rokowań w Londynie o traktat handlowy polsko-angielski

Z Warszawy donoszą: 10-go bież. miesiąca nastąpi wznowienie rokowań o traktat handlowy polsko-angielski. Zawarcie nowego traktatu, co niewątpliwie nastąpi w wyniku rokowań, doprowadzi napewno do zacieśnienia stosunków gospodarczych z obu krajami. Jeśli chodzi o wymianę towarową polsko-angielską Polska ma na zbycie artykuły rolniczo-lesne, eksport angielski zaś — wytwory przemysłowe. Dalszym momentem ważnym dla nas jest możliwość rozbudowy polskiego eksportu światowego, w oparciu o angielski aparat handlowy, dysponujący wielkimi kapitałami.

W czasie poprzednich rokowań ustalono że przyszły rozwój wymiany towarowej polsko-angielskiej ma być oparty na obustronnym zwiększeniu obrotów z zachowaniem salda dodatniego na korzyść Polski.

## Nowe ograniczenia dewizowe w Niemczech

Z Berlina komunikują, że z dniem 1 października weszło w życie nowe rozporządzenie ministra gospodarki Rzeszy, mocą którego suma jaką osobom wyjeżdżającym z Niemiec wolno było bez specjalnych zezwoleń zabierać ze sobą obniżono z 50 m. do 10. Prawo do wywożenia kwoty wyższej od 50 marek uzyskać można tylko wyjątkowo na podstawie zaświadczenia odnośnego urzędu policji, stwierdzającego pilny charakter podróży.

Wnioski o przydział dewiz przeznaczonych na renty dla osób zamieszkałych zagranicą trak-

towana będą jako „pilne” tylko w wypadku, jeżeli okaże się, iż odnośnie osoby korzystającej z prawa do rent, nie mogą wrócić do Niemiec, a zdane są równocześnie na te zasłki. W licznych wypadkach natomiast zamieszkałe zagranicę osoby, pobierające rentę, wezwane zostaną do powrotu. Emigranci, opuszczający Niemcy, którym dotychczas wolno było zabierać ze sobą do 2,000 marek w obecnej walucie, tylko zupełnie wyjątkowo będą mogli korzystać z tego prawa. Postanowienia dotyczące emigrantów do Palestyny pozostały niezmienione.

## „Ulepszanie mąki” w Niemczech zakazane

Dr. Teleky z Duesseldorfu donosi w czasopiśmie „Die Arbeitsschutz”, że niemieckie młyny i piekarnie zaczęły stosować, t. zw. „ulepszanie mąki”, które polega na dosypywaniu do niej różnorodnych domieszek o fantastycznej nazwie jak np. „Multaglu”, „Perit” i „ane”.

Od chwili wprowadzenia tych domieszek zauważono jednak, że wielu piekarzy cierpi na rozległe wypryski skórne niewiadomego pochodzenia. Szczegółowe badania kliniczne wykazały, że powodem wyprysków jest siarczan amonu, jeden ze składników wspomnianych środków do „ulepszania mąki”. Niektórzy piekarze „uczulają się” przeciwko siarczaniowi amonu, tak jak np. niektóre osoby uczulają się przeciwko rakom poziomkom, siom itp. Dalsze u-

żywanie tych środków do „ulepszania mąki” zostało wobec tego administracyjnie zakazane.

Równocześnie robi się starania, aby uczniowie piekarzy i młynarscy, którzy uczulają się przeciwko samej mące i wskutek oddychania pyłem mącznym cierpią na astmę, pokrzywkę, wypryski i inne choroby z uczulania — nie byli dopuszczani ani do zawodu piekarskiego, ani do zawodu młynarskiego. Takie bowiem uczulenia zależą od indywidualnej dyspozycji człowieka i można ich łatwo uniknąć, jeśli się nie styka z substancją powodującą uczulenie. Nie dopuszczają osób takich do zawodu piekarskiego, lub młynarskiego, zaoszczędzi im się wielu cierpień i chorób.

## Największe zakłady metalowe na świecie znajdują się w Kramatorskaja w ZSRR.

Donoszą z Moskwy, że w dniu 29 września br. uruchomione zostały całkowicie znajdujące się w budowie od r. 1930 zakłady hutnicze i metalowe w Kramatorskaja. Zakłady te są największym przedsiębiorstwem przemysłowym na świecie i przewyższają znacznie zakłady Kruppa i koncernu amerykańskiego United States Steel Company.

Część fabryki pracuje już od początku bieżącego roku i zatrudnia obecnie 15,000 ro-

botników. Już w najbliższych miesiącach załoga robotnicza zakładów w Kramatorskaja osiągnie cyfrę 23000 robotników. Zakłady produkują w pierwszym rzędzie maszyny i wyroby metalowe, które do niedawna dostarczane były w Rosji Sowieckiej przez zakłady Kruppa i „Demag”. Obecnie rząd sowiecki spodziewa się, że dostawy tych firm zagranicznych będą zbędne.

## Wiadomości gospodarcze Krajowe

### ANKIETA W SPRAWIE ZAMROŻONYCH NALEŻNOŚCI.

Rada traktatowa samorządów i organizacji gospodarczych w Warszawie rozesała do firm eksportowych kwestionariusz, dotyczący zamrożonych należności zagranicznych, w związku z trudnościami w otrzymywaniu zapłaty za eksportowane towary do państw reglamentujących obrót dewizowy.

### PRZED NOWYM WYDANIEM TARYFY TOWAROWEJ.

Komisja powołana do rewizji kolejowej taryfy towarowej pracuje intensywnie nad przygotowaniem nowej taryfy na dzień 1-szy stycznia 1935. Rewizja obejmie ukł. stawek opł. za równo wagonowych, jak i drobnicowych, złączenie szeregu rygorystycznych postanowień, nową ulepszoną nomenklaturę z objaśnieniami towaroznawczymi i usystematyzowanie układu taryf wyjątkowych. Ważna zmiana formy wydawania nastąpi przez zesłanie w osobne zeszyty grup taryf dotyczących pewnego gatunku towarów. System ten, obniżający koszt nabycia wydawnictw taryfowych przyczyni się do potania i popularyzacji tych wydawnictw.

### KONWENCJA HANDLOWA I NAWIGACYJNA POMIĘDZY POLSKĄ A TURCJĄ.

W Dzienniku Ustaw ogłoszony został tekst konwencji handlowej i nawigacyjnej pomiędzy Polską a Turcją.

Konwencja prócz zasady największego uprzywilejowania i innych postanowień traktatów handlowych zawiera listy zniżek celnych, przyznane przez Polskę Turcji i odwrotnie. Należy zaznaczyć, że wprawdzie konwencja opiera się o stosunek między obu krajami na klauzulę największego uprzywilejowania jest pewnym postępem w zakresie interesów naszego eksportu do Turcji, narazie jednak jeszcze pozostaje nierozstrzygnięte zagadnienie kontyngentów importowych do tego kraju oraz sprawa przydziału dewiz.

### OBROTÓW HANDLOWYCH POLSKO-FRANCUSKIE.

W ramach importu towarów polskich do Francji, który w ciągu pierwszych 7-miu miesięcy rb. wyniósł według obliczeń francuskich 99,7 franków francuskich, główną pozycję stanowił węgiel, którego dostawy wyniosły 40,6 milj. fr. fr. Poza tem przywóz z Polski obejmował pozycje następujące: drzewo zwykłe i wyroby z drzewa, nasiona, warzywa i ziemniaki, mięso, jaja, produkty naftowe, zapalki, cukier, oraz szereg innych pozycji drobniejszych. Wywóz z Francji do Polski w tym samym okresie wyniósł według obliczeń statystycznych francuskich 89 milion. franków francuskich.

### EKSPORT RAKÓW Z POLSKI ZAGRANICĘ.

Z woj. wileńskiego wywieziono w sierpniu rb. mniejsze ilości raków niż w lipcu, co zostało spowodowane przedewszystkiem trudnościami dewizowymi na rynku niemieckim. Wywóz wyniósł w sierpniu — 3,000 kop, podczas gdy w lipcu rb. udało się ułokować na rynkach zagranicznych około 50 proc. raków więcej.

### Zagraniczne

#### NOWY WYNALAZEK W DZIEDZINIE SZTUCZNEGO JEDWABU.

Według doniesień z Londynu, jedna z wielkich przedsiębiorstw japońskich zgłosiła patent wynalazku umożliwiającego odłuszczenie odpadków bawełnianych. W ten sposób przedsiębiorstwo japońskie zamierza stworzyć w historii rozwoju przemysłu sztucznego jedwabiu nowy etap. Połowa odpadków z bawełny będzie mogła być przy pomocy specjalnego procesu odłuszczenia doskonale wykorzystana dla produkcji w przemyśle sztuczno-jedwabnym.

#### 200 MILJONÓW CZESKICH KORON ZAMROŻONYCH W NIEMCZECH.

Według ostatnich obliczeń, należności eksporterów czeskosłowackich zamrożone w Niemczech wskutek reglamentacji dewiz wynoszą już blisko 200 milionów koron czeskich.

#### TRUDNOŚCI W ROKOWANIACH GOSPODARCZYCH NIEMIECKO-WĘGIERSKICH.

„Berliner Tageblatt” donosi o trudnościach, jakie wystąpiły w rokowaniach gospodarczych niemiecko-węgierskich, tocących się obecnie w Budapeszcie. Delegacja węgierska odrzuca żądania wzmoczenia importu niemieckich towarów gotowych do Węgier, Węgry gotowe byłyby eksportować do Niemiec również takie produkty rolne, za które Niemcy mogłyby otrzymać z zagranicy surowce przemysłowe. Wzmianka za to Węgry domagają się dostarczenia sobie metali i bawełny.

#### POPIERANIE HODOWLI I EKSPORTU NIEROGACZNY W ESTONJI.

Poza funduszem bekonowym, w którego ramach przewidziany jest osobny zasilek na cele hodowli świń, rząd estoński prowadzi akcję, mającą na celu popieranie eksportu nierogaczyny. Mianowicie rząd estoński przyjął na siebie gwarancje weksli sowieckich za sprzedane Rosji Sowieckiej artykuły hodowlane.

#### PIĘCIOLATKA ELEKTRYCZNA W BUŁGARJI.

Minister komunikacji Zacharjew oświadczył w wywiadzie prasowym, że projekt elektryfikacji Bułgarii zrealizowany zostanie w ciągu 5 lat. W najbliższym czasie jedna z fabryk bułgarskich, stanowiących samodzielny oddział koncernu czeskiego otrzyma zamówienia na 8,000 liczników i 10,000 aparatów telefonicznych.

**Giędy**GIELDA ZBOŻOWO-TOWAROWA  
W BYDGOSZCZY

z dnia 3 października 1934 r.

Żyto 365 ton od 17,70—17,50—17,75; żyto do 17,75; pszenica: eksp. biała 754 g/l 18,25; standartowa 17,50—18; jęczmień: brow. 10 ton 20,35—20,50—21; jednolity 10 ton 19,90—18,75 do 19,25; zbiorowy 18—18,50; owies 30 ton 18,30—18,25—18,50; mąka żytnia: gat. IA 0—55 w. w. 24,50—25,50; gat. IB 0—65% w. w. 23,50—24,50; gat. II 55—70% w. w. 18,75—19,75; razowa 0—95% w. w. 19,75—20,25; poślednia: pon. 70% w. w. 15,50—16,50; mąka pszenna: gat. IA 0—20% w. w. 33—35; gat. IB 0—45% w. w. 29,50—30,50; gat. IC 0—55% w. w. 28,50—29,50; gat. ID 0—60% w. w. 27,50—28,50; gat. IE 0—65% w. w. 26,50—27,50; gat. IIA 20—55% w. w. 24,50—26; gat. IIB 20—65% w. w. 24—25,50; gat. IID 45—65% w. w. 23,50—24; gat. IIF 55—65% w. w. 19—19,50; gat. IIIA 65—70% w. w. 17—18; gat. IIIB 70—75% w. w. 14,50—15; razowa 0—95% w. w. 20—21; otręby: żytnie wymiał stand. 12—12,50 pszenne mialkie stand. 11—11,50; pszenne średnie stand. 11—11,50; pszenne grube 11,25—11,75 otręby: jęczmienne 14—14,50; rzepak zimowy bez worka 42—43; rzepak zimowy bez worka 40—41; mak niebieski 41—44; gorczyca 51—54; siemię lniane 42—45; groch: Wiktoria 43—47; Folgera 30—34; ziemniaki: jadalne pomorskie 3,80—4,15; jadalne nadnoteckie 3—3,50; fabryczne za kg % 0,14; płatki ziemniaczane 13—14; makuch: lniany 18,50—19,50; rzepakowy 14,50—15; słonecznikowy 19—20; kokosowy 16—17; słoma żytnia luzem 3,50—4; siano nadnoteckie luzem 9—9,50; śrut soja 20,75—21,25.

## WARSZAWSKA GIELDA ZBOŻOWA

z dnia 3 października 1934 r.

Żyto: gat. I stand. 17—17,50; gat. II stand. 16,50—17; pszenica: jara czerw. 20,50—21,50; jednolita 19,50—20,50; zbiorowa 18,50—19,50; owies: jednolity 17,50—18.

## POZNAŃSKA GIELDA ZBOŻOWA

z dnia 3 października 1934 r.

Otręby: żytnie 11,25—12,25; jęczmienne 13—14,50; siemię lniane 44—46; wyka 26—28; siano: luzne 7,50—8; luzne nadnoteckie 8,50—9; prasowane 8—8,50; nadnoteckie 9—9,50; makuchy: lniane 17,50—18; rzepakowe 14—14,50; słonecznikowe 18—18,50.

Ogólne usposobienie: spokojne.

## GDAŃSKA GIELDA ZBOŻOWA

Gdańsk, 4. 10. 34. Ostatnie notowania giełdy zbożowej: żyto: 120 funt. eksp. 10,60; 120 funt. kons. 10,60—10,75; jęczmień: I. jakości eksp. 12,75—13,55; średni według próby 11,85 do 12,45; 114—115 funt. eksp. 11,70; 110—111 funt. eksp. 11,75; 105—106 funt. eksp. 9,95; owies kons. 10,90; groch Victoria 24—30; otręby: żytnie 7,50; pszenne 7,75; gorczyca 27—35,50; mak niebieski 27—30.

Notowania rozumieją się w guldach gdańskich za 100 kilo. Tendencja dla pszenicy i jęczmienia słabsza; żyto bez obrotu.

## GDAŃSKIE CENY MAKI

Za mąkę pszenną ze zbiorów weszlorocznych płacono za 100 kg 23 guld.; za mąkę pszenną ze zbiorów tegorocznych 21 guld. za 100 kg.; za mąkę żytnią 18 guld. za 100 kg.

## DOWÓZ DO GDAŃSKA

Gdańsk, 4. 10. 34. W dniu wczorajszym dowieziono do Gdańska: żyta 1576 ton; pszenicy 30 ton; jęczmienia 846 ton; owsa 60 ton; strączkowizny 30 ton; otrębów i makuchów 15 ton; nasion 27 ton.

## GDAŃSKA GIELDA PIENIĘŻNA

Gdańsk, 4. 10. 34. Na wczorajszej giełdzie pieniężnej notowano: złoty 57,83—57,95; dolar 3,02—3,04; marka niemiecka 112—114.

Za dowizy płacono: Berlin 122,80—123,04; Warszawa 57,82—57,93; Nowy York 3,0400—3,0480; Londyn 14,96—15,00.

Notowania powyższe rozumieją się w guldach gdańskich. Tendencja: bez zmian.

## NOTOWANIA GIELDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 3 października 1934 r.

Belgia 123,65, 123,96, 123,34; Berlin 213,40, 214,40, 212,40; Gdańsk 172,75, 173,18, 172,32; Holandia 358,70, 359,60, 357,80; Kopenhaga 115,75, 116,35, 115,15; Londyn 25,89, 26,02, 25,76; Nowy Jork 5,25½, 5,28½, 5,22½; Nowy Jork telegr. 5,26, 5,29, 5,23; Paryż 34,89, 34,98, 34,80; Praga 22,08, 22,13, 22,03; Sztokholm 133,70, 134,35, 133,05; Szwajcaria 172,67, 173,10, 172,24; Włochy 45,38, 45,50, 45,26.

Tendencja: niejednolita

## PAPIERY WARTOŚCIOWE

3% poz. budowlana 47,25—47,50; 4% poz. inwest. seryjna 118; 5% poz. konwersyjna 68,50; 5% poz. kolejowa 63; 6% poz. dolarowa 74,25 do 74,75; 4% poz. premij. dol. 53,25—53,50; 7% poz. stabiliz. 76,63—76,88—76,75, drobne 76,75 do 77; 8% l. z. T. Kr. Przem. Pol. 75,25; 7% l. z. ziemskie dol. 50; 4½% l. z. ziemskie 54—53—53,50; 4½% l. z. m. Warszawy 66; 5% l. z. m. Warszawy z 1933 r. 62,25—62—62,13; 5% l. z. Siedlec z 1933 r. 42,50; 6% obl. Warszawy 1926 r. VI em. 61,50; 6% obl. Warszawy 1926 r. VIII i IX em. 60,75.

Tendencja: dla pożyczek mocniejsza; dla listów przeważnie słabsza.

## AKCJE

Bank Polski 94,25—94,75—94,50; Warsz. T. Fabr. Cukru 27; Lilpop 10; Starachowice 13; Lombard 85,50.

Tendencja: niejednolita.

**Żegluga i porty****Rybołówstwo morskie**  
**Praca portu rybackiego w Gdyni w m-cu wrześniu**

(Z) Praca portu rybackiego jest bardzo różnorodną, gdyż należy tu rozważyć 1) import z rozmaitych krajów i rozmaitych gatunków ryb (jak np. śledzie solone islandzkie, norweskie, angielskie, śledzie zamrożone z Norwegji, śledzie świeże w łodzi z Niemiec itp) dalej 2) własne połowy przybrzeżne i dalekomorskie, oraz 3) czynności placówek handlowych i przemysłu wędzarnianego i konserwowego.

Import śledzi solonych i świeżych prowadzony jest przez placówki handlowe osiedlone na terenie portu rybackiego, dysponujące dogodnymi składami tranzytowymi, a tylko bardzo nieznaczna część tego importu załatwiana jest przez firmy spedycyjne na rachunek firm osiedlonych wewnątrz kraju.

Tem też tłumaczyć należy stały wzrost importu tego działu naszego handlu zagranicznego, opartego na firmach poważnych i mających

tendencję dalszego pomysłowego rozwoju. Jedyłą przeszkodą to szczupłość magazynów, a zwłaszcza brak specjalnej chłodni śledziowej, co powoduje nawet skierowanie całkowitych całokrotnych ładunków śledzi solonych wyładowanych w Gdyni, do chłodni śledziowych w Gdańsku. Całą powagę położenia można sobie wyobrazić, jeżeli się powie, że zapotrzebowanie obecne na chłodnię śledziową wynosi czterdzieści tysięcy dużych beczek śledzi solonych a zmieścić można w gdynińskiej Chłodni Rybnej tylko cztery tysiące, czyli dziesięć procent z tego.

Miesiąc wrzesień stał pod znakiem importu wysokocennych i delikatnych gatunków śledzi solonych: islandzkich i szkockich, wymagających składowania w komorach chłodzonych. Ogółem import wszystkich ryb wyniósł we wrześniu 3.668 ton, przywiezionych na 22 statkach.

Podział przedstawia się następująco: Z Islandji trzy kompletne statki wyładowały 10,831 (1 dużych) i 2,802 (2 półbeczek) solonych śledzi t. zw. matjesów islandzkich. Dzięki powstaniu monopolu śledziowego w Islandji i osiedleniu się przedstawicielstwa tego monopolu na terenie portu rybackiego w Gdyni, import w roku bieżącym wzrósł o sto procent w stosunku do roku ubiegłego. Z Anglii dowieziono śledzi solonych „szkockich“ na czterech statkach w ilości 4.398/1 i 2.773/2 co utrzymuje się na poziomie roku ubiegłego jedynie z powodu braku specjalnej chłodni śledziowej, ponieważ te gatunki wymagają chłodzenia. Tak z Islandji jak i z Anglii nadechodzą ładunki całokrotnowe ze śledziami solonemi z tem że są to transporty przeznaczono dla Gdyni i dla Gdańska. Inny natomiast charakter posiadają transporty śledzi solonych z Norwegji czy Holandji (polskie połowy na Morzu Północnym) oraz śledzi świeżych w łodzi, nadechodzące liniami regularnymi jako część ładunku. Z Norwegji trzy statki przywoziły tylko 621/1 i 351/2 śledzi solonych oraz 250 skrzyń śledzi zamrożonych (ś 50 kg. netto) co tłumaczyć należy dopiero zaczynającym się sezonem na te gatunki towaru.

Śledzie świeże w łodzi nadeszły ośmioma statkami z Hamburga w łącznej ilości 1.670 skrzyń (ś 50 kg. netto i 80 kg. brutto). Należy podkreślić, że jest to zupełnie nowy artykuł dla Gdyni, ponieważ w okresie letnim śledzie w łodzi przechodziły jedynie drogą lądową. Część tych śledzi przerobiono w miejscowych wędzarniach w porcie rybackim, część zaś odesłano dla przemysłu rybnego na Górnym Śląsku.

Z własnych połowów śledzi na Morzu Północnym (F-ma „MEWA“) przywoziły statki Żegluga Polskiej (cztery statki): 2.499/1 oraz 1.386/2 śledzi solonych.

Należy więc stwierdzić powiększenie się importu w miesiącu wrześniu w porównaniu do tego samego miesiąca roku ubiegłego, oraz zdobycie nowej pozycji, jaką są śledzie świeże w łodzi.

Praca placówek handlu i przemysłu rybnego oraz rezultaty własnych połowów w tymże miesiącu wymagają osobnego omówienia. W najbliższym numerze podamy sprawozdanie z połowów przybrzeżnych i dalekomorskich.

B. S.

**Znaczna zwyżka ruchu w porcie gdańskim**

(Z) Sierpień b. r. przyniósł w ruchu portowym wielką zwyżkę w porównaniu z sierpniem ub. r., przyczem zwyżka objęła tak ruch okrętowy jak i towarowy.

W cyfrach przedstawia się to bardzo wyraźnie i tak w sierpniu 1933 weszło do Gdańska 367 okrętów o pojemności 230.214 nrt, w sierpniu zaś b. r. 490 o pojemności 285.270 Nrt.

Wyszło w sierpniu 1933 r. 367 okrętów o pojemności 233.023 w tym samym miesiącu w r. b. 487 o tonażu 271.023.

Obrót towarowy wyniósł w sierpniu ub. r. 362,627 ton, wobec 551,184 w roku bieżącym. W roku ubiegłym przywieziono załedwie 43.147 ton, wobec 93.096 ton w r. b. co stanowi wzrost o więcej niż 100 proc.

W wywozie wzrost wyraził się liczbą 138.775 ton, Sierpień 1933 r. 319.340 ton — sierpień

1934 r. — 458.115. W roku bieżącym zaznaczył się również nienotowany oddawna wzrost przywozu zboża do Gdańska.

W roku ubiegłym w sierpniu Wisłą i drogą kolejową dowieziono 69,724 ton w roku zaś bieżącym dowóz wyniósł 141.368. Dowóz Wisłą wyniósł 67,366 ton i tem samym przekroczył dowóz w roku 1912 o 45,628.

Na rozmiar wzrostu w dziale przewozu wpłynęły transporty rudy i węgla, w wywozie zwyżkę spowodowało w pierwszym rzędzie zboże dalej drzewo i węgiel.

W miesiącu wrześniu weszło do portu 456 statków o pojemności 312.881 nrt, i to 157 statków z ładunkiem 99,504 r. n. t. Opuściło port gdański we wrześniu 446 statków z ładunkiem 268.673 r. n. t.

**Z życia portów polskich**  
**GDYNIA**

— Ruch statków w porcie gdynińskim. Niezależnie od nieprzemijającego ożywienia w porcie węglowym od dziś nastąpi znaczne ożywienie również przy pozostałych nabrzeżach.

Dzisiaj, tj. dn. 3. 10. br. oczekiwany jest z N. Jorku z pasażerami pocztą i drobnicą ss. Pułaski (L. Gdynia — Ameryka), oraz ang. ss. City of Eastbourne (Linja Gdynia — Daleki Wschód) który będzie ładował w Wolnej Strefie. Statek ten postoi u nas kilka dni, przyjmując także przeładunek z innych portów bałtyckich.

Dzisiaj przybywają również: niem. ss. Egerja z Rotterdamu i Bremy z towarami, (Wolna strefa Prowe), niem. ss. Venus z Rotterdamu z towarami (Nabrz. Rotterd., Prowe), ss. Iwan z portów zach. Szwecji z towarami (Wolna Strefa Bergenske), ss. Pinnau po makuchy dla Antwerpii (Olejarnia, Bergenske).

Jutro 4 b. m. przybywają: szwedzki Blagnand, z portów lewantyjskich, który również postoi do początku przyszłego tygodnia w Wolnej Strefie, ładując do portów Lewantu ze składów, z kolei, oraz ze statków dowozowych. (Pol. Levante) fiński ss. Atlanta linji Finland Syd — Ameryka, wyścielony, dla ładowania do Rio, Santos, Buenos Aires (Bergenske), dwa statki z bananami z Rotterdamu: ss. Tarnan (PAM), i ms. Spes Salutis (PAM, ss. Minorca lub sub-

styt, z Leith i Aberdeen, po ładunek do tych portów (Reinhold).

Jednocześnie port węglowy gości rekordową ilość dużych węglowców: itał. ss. Felce, ms. Juventus, ms. Pellice, ang. ss. Tower Abbey, grec. ss. Keti Chandris, ss. Djoni, ss. Chelatos, ss. Boris, ss. Danaos.

**GDAŃSK**

— Statki oczekiwane. W porcie gdańskim oczekiwane są następujące statki, polski ss. Poznań, Artus, niem. ss. Krusau — Akotra, niem. ss. Fanto 18, PAM duński ss. Bretland — PAM, duński ss. England — PAM, szwedzki ss. Iris Behnke - Sjęg, szwedzki ss. Iwan Bergenske, fiński ss. Atlanta, Bergenske.

— Statki na wejściu. Wyszły do portu gdańskiego: grecki ss. Plynnia — Baltra, szwedzki — ss. Rokos Baltra, hol. ss. Zester — Bergenske, norw. ss. Kongshang — Polko, szwedzki ss. Valkyria — Artus.

— Statki na wyjściu. Wyszły w dniu wczorajszym z portu gdańskiego polski ss. Tezew z drobnicą do Hamburga, PAM, niem. ss. Dwarsee z ładunkiem zboża do Antwerpii — PAM, niem. ss. Hothar, do Antwerpii z ładunkiem zboża. — Behnke Sjęg, niem. ss. Sankt Lorenz, do Lubecki z drobnicą — Lenczat duński ss. Pihmoeller do Aarhus z ład. zboża — Bergenske.

**Do naszych T. T. Abonentów**

Zdarzają się podobno wypadki, że dziennik nasz dochodzi do rąk Czytelników nieregularnie, a nawet zachodzą przerwy w doręczaniu gazety.

Celem usunięcia tych niedomagań prosimy naszych Prenumeratorów, by zechcieli o wszystkich usterkach każdorazowo zawiadamić naszą administrację.

Zaznaczamy, iż w myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów reklamacje, dotyczące nieotrzymanych egzemplarzy czasopism, opatrzone widocznym napisem „reklamacja gazetonowa“, wysyłane jako zwykłe przesyłki listowe, wolne są od opłaty pocztowej, o ile zostały nadane w stanie otwartym (karta pocztowa, pismo w niezaklejonej kopercie i t. p.)

Wydawnictwo  
„Dnia Pomorskiego“  
Sorun, ul. Bydgoska 56.

**Nowy prezydent Poznania**  
**płk. Więckowski objął swe obowiązki**

We wtorek dnia 2-go października objął urządowanie na ratuszu poznańskim nowo-mianowany komisarz prezydent miasta Więckowski, były zastępca dowódcy OK. VIII. W czasie uroczystości prezydent Więckowski oświadczył, że kierować się będzie wobec wszystkich lojalnością i że dżiaką będzie zawsze w myśl wskazówek i zasad swojego nauczyciela i wychowawcy narodu marszałka Józefa Piłsudskiego.

**Francuska eskadra w Rzymie**

Z Rzymu donoszą: Eskadra powietrzna, złożona z 7 samolotów francuskich wyładowała 2 bm. po poł na lotnisku wojskowym w Rzymie, dokąd przybyła z wizytą. Na lotnisku gości francuskich powitali podsekretarz stanu lotnictwa, wojny i marynarki, ambasador francuski oraz wielu przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych.

Już się wszyscy przekonali,

że najlepsze wyniki można osiągnąć kupując

**LOS** Państwowej Loterii Klasowej  
w Szczęśliwej KOLEKTURZE

„Droga do Szczęścia“

Telef. 1377. Gdynia, Świętojańska 10

Ciągnięcie I. kl.  
31 zreformowanej Loterii  
Już 18-go październikaW IV kl. ub. Loterii znów padła u nas  
wielka wygrana **50.000 zł**  
na nr. 146208.

7414

## Chelmża

— Osobiste. Komornik Sądu Grodzkiego p. Franc. Gramowski obchodził w poniedziałek 25 lecie swych czynności urzędniczych.

— Z posiedzenia Rady Miejskiej. W piątek wieczorem odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, które trwało od godz. 18. do 20. Z ważniejszych spraw objętych porządkiem obrad uchwalono: po dłuższej rzeczowej dyskusji nie przyjąć do wiadomości protokołu oraz wyjaśnienia Kasy Poborowej Zakładów Miejskich za miesiąc sierpień 1934 r. Z powodu ich nieaktualności. Odroczyć sprawę sprawozdania rachunkowego za rok 1933/34, ponieważ główny referent radny p. adwokat dr. Strzyżewski nie był obecny na posiedzeniu.

Dalej wybrano 4 członków oraz ich zastępców do Miejscowej Rady Szkolnej; przyznano bezpłatnie teren pod budowę domu mieszkalnego wzgl. willi panom Alojzemu Piotrowiczowi i Bolesławowi Lewandowskiemu. Uchwalono projekt budowy nowej ulicy od Kolejowej do Polnej i przełanie pożyczki w kwocie 40.000 zł. z Funduszu Pracy na powyższe roboty.

Budowa projektowanej ulicy jest nadzwyczaj celowa, ponieważ w poważnym mierze ruch transportowy odciąża ulicę śródmieścia.

— Redukcja personelu w Zarządzie Miejskim. W związku z niedawną lustracją Zarządu Miejskiego, przeprowadzoną przez p. sekretarza Wydziału Powiatowego Weissa z Torunia, wypowiedziany został stosunek służbowy kilku urzędnikom i urzędnikom kontraktowym, zatrudnionym w Zarządzie miasta Chelmży i Zakładach Miejskich oraz został przeprowadzony nowy podział pracy w biurach.

— Zbiórka Rezerwistów Koło Chelmża. W niedzielę odbyła się w świetlicy Pow. Komendy P. W. i W. F. — Zbiórka miesięczna Zw. Rezerwistów Koło Chelmża, którą prowadził komendant p. nauczyciel Bucholz. Zebranie było niestety b. nieliczne a także nie stawiał się prelegent z referatem. Zarząd Koła poczynił odpowiednie kroki, aby na przyszłość tego rodzaju niedociągnięcia nie zachodziły.

— Zebranie Organizacyjne oddziału Zw. Strzeleckiego gminy Chelmża Wieś. W niedzielę popoł. zwołane zostało zebranie do świetlicy Pow. Komendy PW i WF mające na celu założenie oddziału Zw. Strzeleckiego w nowoutworzonej gminie Chelmża Wieś. Zebranie zajął prezes pow. p. inż. Adamiec. Na przewodniczącego wybrano p. naucz. Monarskiego z Grzywny, który do pióra powołał p. Zmicha z Chelmży, a na ławników pp. Orłowski z Grzywny Biskupiej i Znanieckiego z Nawry. Następnie przyjęto do wiadomości sprawozdanie prezesów poszczególnych oddziałów, poczem przystąpiono do wyboru zarządu. Zostali wybrani: prezesem p. Waclawski z Chelmży, zast. p. Bieńkowski z Głuchowa, — sekr. p. Rybek z Chelmży, skarbnikiem p. Zmich z Chelmży, zastępcami pp. Zacharek, Zuchowski i Sobczak. Komisję rewizyjną tworzą pp. Monarski, Znaniecki i Peplak, zastępcami są pp. Makowski i Mirawski, referentem wychowania obywatelskiego p. Gackowski z Grzywny a komendantem kompanji p. Bucholz jun. z Chelmży p. por. rez. Po 4 godzinnych obradach odśpiewano hymn legionowy poczem nowo wybrany prezes zebrania zamknął.

— Zebranie Zawodowego Związku Rolników. Na niedzielę o godz. 12 zwołano do lokalu p. Śleskiego przez znanego na tut. gruncie działacza ludowcowego em. sekr. sądowego Błaszka zebranie mające na celu założenie w Chelmży Zawodowego Związku Rolników. Założenie Związku, który miał być przeciwstawą dotychczasowym organizacjom rolniczym, nie doszło do skutku z powodu braku uczestników w zebraniu. Widocznie nasi rolnicy nie leżą już na hasła demagogiczne, rozumieją domorosłych polityków, bo wiedzą dobrze, że najlepszym dla nich oparciem jest nasz Rząd.

## Lubawa

Z zebrania wójtów isoftysów w sprawie wyborów do rad gromadzkich. Dnia 1 października odbyło się w Nowemście i w Lubawie zebranie wójtów, softysów i przelożonych obywateli w sprawie przygotowań do wyborów do rad gromadzkich. Ponieważ Inspektor Samorządu Gminnego p. Barański wyjechał na dwutygodniowy kurs do powiatu kutnowskiego celem bliższego zaznajomienia się tam na miejscu z organizacją gmin zbiorowych, sprawy wyboru do rad gromadzkich przedstawiają zebraniem osobiste p. starostę pow. dr. Tomczyński.

Pan Starosta najprzód ogólnie w b. przystępny sposób opisał zebraniem, jak będzie wyglądał samorząd wsi polskiej i powiatu w wpro wadzeniu w życie przepisów nowej ustawy samorządowej. Następnie omówiono szczegółowo zarządzenie w sprawie sporządzenia spisu wyborców do rad gromadzkich, przyczem rozdano softysom potrzebne na ten cel druki. Wszelkie wątpliwe kwestje wysunięte przez softysów zostały wyjaśnione.

W wolnych wnioskach omówiono sprawy rachunkowo-kasowe, sprawę zaopatrzenia szkół na zimę, sprawę opieki nad ubogimi gminnymi oraz sprawę dalszej zbiórki na powódź.

## Lipno

— Z Rady Miejskiej. Dnia 25 ub. m. odbyło się nadzwyczajne i ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej w Lipnie, na którym przewodniczył p. burmistrz Z. Uzarowicz. Na posiedzeniu tem były obecni również i zaproszeni obywatele miasta, którzy współpracowali z Zarządem Miasta i Kolegium Rady w ciągu 6-letniej kadencji. Burmistrz Uzarowicz scharakteryzował w ogólnym zarysie posunięcia dotychczasowej Rady w rozbudowie miasta i t. p. oraz dziękując wszystkim za współpracę dla dobra obywateli i państwa. Po zamknięciu kadencji odbyła się wspólna herbata w sali Rady Miejskiej, podczas której, w imieniu Rady przemówił b. radny p. Wencel, dziękując całemu składowi Magistratu za położony wysiłek i współpracę z Radą a w szczególności b. burmistrzowi Uzarowiczowi.

## Hallo! Hallo! Tu Polskie Radio Toruń!

### W przededniu otwarcia pomorskiej radiostacji

(sz) Przy drodze prowadzącej z Podgórze na Stawki, w pobliżu dworca Toruń - Przedmieście buduje się radiostacja toruńska, nowy ośrodek kultury na Pomorzu. Ołbrzymie znaczenie wybudowania radiostacji w nadmorskiej dzielnicy Polski, oplątanej dotychczas potężną siecią radiofonji niemieckiej zostało zrozumiane. Już niedługo, a radjosluchacze usłyszą głos speakerki-względnie speaker: „Hallo!.. hallo!.. Tu Polskie Radio Toruń!“.

Budowę radiostacji toruńskiej śledzą wszyscy z wielkim zainteresowaniem. Będzie to przecież pierwsza radiostacja polska cokolwiek wykonana w kraju. Będzie tworem mózgu polskiego inżyniera, rąk polskich techników i robotników, wykonanym z polskich materiałów. Z otwarciem radiostacji raz jeszcze zatriumfują polskie zdolności twórcze.

O przebiegu prac przy budowie radiostacji już nieraz informowaliśmy naszych Czytelników. Po stop robót przynosi jednak coraz nowsze i ciekawsze szczegóły, które niewątpliwie każdego zainteresują.

Główny budynek radiostacji — jak wiadomo — ukończono już w połowie września b. r. Wybudowano go w tempie iście amerykańskim, a wybudowano solidnie. Jest to obszerny, nowoczesny gmach, zbudowany z żelazobetonu. Frontem skierowany na tory kolejowe. Dostęp do niego nie został jeszcze ukończony. Prace nad nim są w pełnym toku. Będzie go tworzył piękny tój - etapowy taras, szerokości około 50 metrów, z wygodnymi betonowymi schodami.

Budynek radiostacji, z tem pięknym, latem tonącym w zieleni dojściem, będzie się więc przedstawiał nadzwyczaj okazale. We wnętrzu gmachu są jeszcze prowadzone końcowe prace. Już za 11 dni, bo 15 października, budynek zostanie i wewnątrz zupełnie wykończony i wówczas specjalni technicy z Warszawy zaczną montować gotową już i częściowo znajdującą się już w Toruniu aparaturę radiostacji. Prace montażowe potrwać przypuszczalnie od 2 — 3 tygodni, poczem będzie można już rozpocząć pierwsze próbnym nadawanie.

Budynek z aparaturą to jednak nie wszystko. Niedołączoną jest odpowiednia antena nadawcza i dobre studio. Prace nad jednym i drugim są już również w toku.

Głównym punktem zainteresowania toruńczyków, a i przyjezdnych będzie potężna jednoma-

szkowa antena, której wysokość wraz z naturalnym wzniesieniem terenu i podmurowaniem masztu wyniesie 159 m. Będzie więc doskonale widzialna w całym Toruniu, i to tak w dzień, jak i w nocy, gdyż w nocy na końcu masztu będą się paliły czerwone lampy, które lotnikom określą położenie masztu, ostrzegając tem samam przed ewentualnym zderzeniem z żelaznym kolosem.

Maszt antenowy został już skonstruowany w Hucie Królewskiej na Śląsku i znajduje się w drodze do Torunia, gdzie jego nadejście jest spodziewane w piątek, lub sobotę bieżącego tygodnia. Najpóźniej w poniedziałek, 8 bm., rozpocznie się go montować. Fundament i cztery potężne żelazo - betonowe „trzymaaczki“ masztu są już gotowe. Potrzeba tylko ustawić maszt. Praca ta zostanie wykonana za pomocą specjalnych dźwigów elektrycznych. Ciekawym jest fakt że ołbrzymi maszt, który będzie ważył „tylko“ 60 ton, zostanie postawiony na porcelanowej podstawie grubości 10 cm. i będzie ucomowany tylko 4 stalowymi linami do 4 wspomnianych „trzymaaczek“, położonych na terenie kwadratowym w odległości około 50 m. od masztu. Montaż anteny potrwa przypuszczalnie do 1—5 listopada.

Niemniej od masztu godnym zainteresowania jest studio radiostacji, którego budowa znajduje się już w fazie końcowej. Główną myślą projektodawców budynku radiostacji, w którym mieścić się będzie studio było uszczelnienie studjo do tego stopnia, aby największe odgłosy z zewnątrz były w niem niesłyszalne. Osiągnięto to w zupełności. Betonowe ściany studja dochodzą do metrowej grubości. Okrągłe okna zaopatrzone w potężne, 30-centymetrowej grubości, zawory, a mocne podwójne drzwi obito uszczelniającą tkaniną.

Wnętrze studja nadano taki kształt, aby uzyskać w sali jaknajlepszą akustykę. I tak jednej ścianie nadano kształt faldy, sufit wybudowano nieco pochyły.

Siłą napędową radiostacji będzie własna elektryczna podstacja transformatorowa. Poza tem budynek otrzyma osobne kable połączenie telefonijne z Toruniem. Temi to kablami będzie transmitowana muzyka taneczna z lokali miejskich.

Oficjalne otwarcie radiostacji przewiduje się na dzień 15 grudnia. Dzień ten Toruń wraz z całym Pomorzem wyczekaże z niecierpliwością.

## Ośrodek kulturalno-oświatowy KWP. powstaje w Toruniu

### Uroczystości Pomorskiego Kolejowego Przystosobienia Wojskowego odbędą się w sobotę

Pomorskie Kolejowe Przystosobienie Wojskowe obchodzi w dniu 6 października br. w Toruniu uroczyste otwarcie „Ośrodka kulturalno-oświatowego K. P. W.“ połączone z uroczystością 100-letniej rocznicy „Pana Tadeusza“.

Uroczystości odbędą się na „klasnych“ gruntach przerobionych i odnowionych salach, mieszczących się w wydzierżawionym przez Zarząd Okręgu na okres 5-ciu lat budynku i ogrodzie dawnej restauracji „Wenecja“ przy ul. Gracjuszkiej: (właściciel p. Kiłchowski).

Na program uroczystości złoży się inauguracyjne przemówienie Prezesa Okręgu KPW., wiceprezesa Dyrekcji Okr. Kolei Pańs. w Toruniu, p. inż. Gelfer-Girtlera słowo wstępne o Adamie Mickiewiczu, odczyt p. t. „Synteza

dzieci Adama Mickiewicza“ koncert pełnej orkiestry KPW. która wykona: „Potpour“ Kreutzerza, „Wianek pieśni ulubionych“ Wilkowskiego i „Polonez A-dur“ Chopina wreszcie występ Okr. Sekcji Teatralnej KPW. „Scena“ która odegra inscenizację „dus ETA ET X Księgi „Pana Tadeusza“ o. t. „Rada“ i „Spowiedź Jacka Soplicy“.

Zakończenie uroczystości stanowić będzie zabawa towarzyska z tańcami.

Na uroczystość powyższą zaprasza Kolejowe Przystosobienie Wojskowe odcz. p. T. Obywatelstwo miasta Torunia, w zamianiu zaproszenie pośredniczy uprzednio redakcja „Dnia Pomorskiego“ (Bydgoska nr 56 tel. 202 węgł. 747)

## Na wakacjach w Istebnej na Śląsku

### Organizacja PWK z Torunia na obozie letnim

Okres letni w Organizacji Przystosobienia Wojskowego Kobiet w Toruniu wyszyna, jak w latach poprzednich, na szkolenie hufców. W Istebnej na Śląsku zorganizowano obóz wyszkoleniowy dla hufców szkolnych i oddziałów pozaszkolnych. W obozie wzięło udział 270 dziewcząt w tem 36 z oddziałów pozaszkolnych.

Program dnia na obozie był następujący: o godz. 6,30 rano — pobudka, gimnastyka, śniadanie, o g. 8-mej. od 9 do 12 zajęcia, o 13 obiad 13,30 — cisza, 14 — 15 czas wolny, 15,45 — 18 zajęcia, 18,30 rozkaz 19 kolacja 20 — 21 ognisko, 21,30 śpij. Godziny popołudniowe były wyszyna na wycieczki w najbliższe okolice.

Wycieczki prowadzone programowo, miały na celu zapoznanie uczestniczek z miejscową ludnością, jej życiem, zwyczajami, przemysłem, sztuką.

wi za mroźczą pracę dla dobra obywateli. Nowy radny p. J. Zaborowski zapewnił zebranych, iż nowa Rada będzie się starać wszelkimi siłami zgodnie współpracować, mając na uwadze iedyne dobro miasta.

Uczestniczki obozu miały sposobność przyrzyć się fabrykacji serów, wyprawie skór i sporządzeniu góralskich kiepski, tkactwu, wyrobowi sukna, koronkarstwu, rzeźbie w drzewie. Nadto urządzano wycieczki krajoznawcze i terenoznawcze. Uczestniczki obozu były na Baraniej Górze, Stożku, zwiedzając okolice Zwardonia, pogranicze czeskie, i Ochodzitą. Obóz PWK nawiązał kontakt z miejscowym kołem Związku Strzeleckiego — urządzano wspólne ogniska.

Z zakresu wyszkolenia PW uczestniczki I roku wyszkolenia uzupełniły dotychczasowe wyszkolenie i wykonały część pracy II roku wyszkoleniowego. Uczestniczki II roku wyszkolenia uzupełniły wyszkolenie dotychczasowe i zdobyły wyszkolenie fachowe.

Z zakresu wychowania fizycznego należy wymienić gry: hazenę i siatkówkę. Nadto codziennie uprawiano lekkoatletykę i pływanie w basenie na Olzy. Obóz pomieszczony był w namiotach. Stan zdrowia uczestniczek obozu był zadowalający, ważniejszych wypadków izła chorych nie notowano.

## Nagroda za dzielność i przytomność umysłu

### nie ominęła woźnego powiatowej KKO. Masłowskiego

Przypominając czytelnikom naszego pisma o podanym przed paru tygodniami napadzie rabunkowym na woźnego Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu toruńskiego w Toruniu, p. Masłowskiego, możemy obecnie donieść, że na skutek starań Zarządu wymienio-nej Kasy Oszczędności, Poznańsko - Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń w Poznaniu, w którym ów woźny był ubezpieczony od rabunku, wyznaczyło p. Masłowskiemu nagrodę w kwocie zł. 50,— za dzielność i wyjątkową przytomność umysłu, rezultatem czego było ujęcie bandyty.

Woźny Masłowski, jako stary policjant nie zapomniał widocznie jeszcze, jak należy bronić dobra publicznego.

## 6 mies. więzienia za sfalszowanie karty rowerowej

We wtorek, 2 bm. w Sądzie Grodzkim w Toruniu rozpatrywano sprawę bezrobotnego Franciszka Kolpackiego z Lubicza, oskarżonego o fałszowanie dokumentów.

Kolpacki do winy się przyznał, wyjaśniając, że został zmuszony do sfalszowania daty na karcie rowerowej, gdyż nie posiadał pieniędzy na wykupienie nowej karty, a będąc bez pracy, miał zamiar szukać na rowerze „jakiegoś zajęcia“. Na swe usprawiedliwienie podaje, że zwracał się trzykrotnie do Wójta o nową kartę, lub prlongatę starej, lecz ten żądał opłaty, której oskarżony nie mógł uiścić.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd przyjął fakt, że oskarżony dotychczas nie był karany i dlatego zastosował najniższy wymiar kary i skazał go na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 2 lata.

## Powiatowe święto WF. i PW. odbędzie się w dn. 6 i 7 bm. w Koronowie

Powiatowy Komitet Przystosobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego na powiat bydgoski z przewodniczącym p. starostą dr. Stefanickim na czele ustalił już — jak wynika z rozesłanych zaproszeń — program dorocznego święta powiatowego WF. i PW. Święto odbędzie się w dniach 6 i 7 października br. w Koronowie.

Program przewiduje: dn. 6 bm. od godz. 14,30 marsze 5 i 10 km. z ostrym strzelaniem na strzelnicy w Starym Dworze, oraz strzelanie zespołowe rezerwistów i przedpoborowych z broni wojskowej i małokalibrowej. Dnia 7 bm. (niedziela) godz. 7 — dalszy ciąg ostrych strzelań, od 7,30 — przedboje lekkoatletyczne na boisku, 10,30 — uroczystą mszę św. w kościele poklasztornym, 11,30 — defiladę oddziałów PW. i WF.; o godz. 12 — wspólny obiad żołnierski w restauracji p. Wengenkiego, 14,00 — finały lekkoatletyczne, godzina 18,30 — rozdanie nagród w Grabinie i zabawa taneczna.

## Zjazd rejonowy Zw. Straży Pożarnych w pow. szubińskim

Związek Straży Pożarnych w powiecie szubińskim rozwija się pomyślnie dzięki inicjatyw- wie niestrudzonego prezesa Rady Powiatowej Związku Straży Pożarnych w Szubinie w osobie p. starosty powiatowego Dąbrowskiego, który moralnie i materialnie wspiera tak wybitną organizację, uznaną jako związek wyższej użyteczności publicznej. Stałe urządzane kursy i zjazdy bądź powiatowe, bądź rejonowe dają rejonowi sprężystej działalności tej organizacji.

Dnia 23 bm. w Barcinie odbył się zjazd rejonowy Ochotniczej Straży Pożarnej, który zorganizował miejscowy nacelnik S. P. p. Napieralski. W zjeździe wzięło udział 8 drużyn. Od godz. 14—17,30 na targowisku odbywały się pokazy sprzętowości drużyn III i IV grupy. Do III grupy stanęły drużyny: barcińska i labiszyska. Pierwsze miejsce zajęła drużyna barcińska. Do IV grupy stanęły drużyny okolicznych wiosek, z których 1-sze miejsce zajęła drużyna z Piechcina. Po ogłoszeniu wyników zabrał głos instruktor wojewódzki S. P. p. Czapski oraz burmistrz m. Rynarzewa p. Tomaszewski, którzy w krótkich przemówieniach wykazali doniosłe znaczenie Straży Pożarnych. Zawody zakończono okrzykiem wzniesionym przez p. Tomaszewskiego na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta prof. Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego.

## Co? - Kiedy? - Gdzie?

### Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

„Romans“: czwartek, 4. 10. Nowemiasto, piątek, 5. 10. Toruń, sobota, 6. 10. Toruń.

„Pan Jowialski“: czwartek, 4. 10. Chojnice, piątek, 5. 10. Świecie, sobota, 6. 10. Grudziądz, popoł. i wieczorem.



Dzień



w Toruniu

piątek  
5  
paździer.

Kalendarzyk rzym.-kat.

Czwartek: Franc. z Asyżu — Piątek: Placyda m.

NAJWYTWORNIEJSZE I NAJWIĘKSZE  
KINO MARS

TORUNIA

ul. Warszawska

F. P. 1  
nie odpowiadaScenariusz według słynnej powieści  
K. Siodmaka: W. Reisch.z udziałem: Charles Boyer'a, Jean  
Murat'a, Danieli Parol, Ernesta Ferny'a.

NADPROGRAM:

Tygodnik ze złotej serji „Foxy”

Początek o godz. 17, 19 i 21.  
W niedzielę o godz. 15, 17, 19 i 21.— Nocny dyżur aptek. Do środy, 10 paź-  
dziernika włącznie dyżurują: w śródmieściu  
Apteka Centralna, ul. Chełmińska; na Bydgo-  
skim Przedmieściu apteka św. Anny, ulica  
Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mo-  
krem apteka Pod Łabędziem, ulica Kościuszki  
(od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

— 4 b. m. — nieczynny.  
— 5 b. m. — „Romans”.

REPERTUAR KIN.

MARS: „F. P. 1 nie odpowiada”.

PALACE: „Niebieskie ptaki” oraz rewja  
„Coś dla każdego”.CORSO: „Czerwony Djabeł” i „Schowajcie  
swoje smutki”.

LIRA: „Syn King-Konga”.

ŚWIATOWID: „Czar wiedeńskiego walca”.

WYKŁADY.

— 4 b. m., godz. 19 w Dworze Artusa —  
„Nauczmy się odpoczywać” (wygł. p. Marja  
Ankiewiczowa).— 4 b. m., godz. 18 — w sekretarjacie Ro-  
dziny Wojskowej przy ul. Dobrzyńskiej — „Hi-  
giena dziecka w okresie szkolnym” (wygł. p.  
dr. Skowroński).

ZABAWY.

— 4 b. m., godz. 20 w „Pomorzance” — dan-  
cing oddziału żeńskiego Z. S.— 4 b. m., godz. 20 w „Esplanadzie” —  
dancing Organizacji P. W. K.

ZEBRANIA.

— 4 b. m., godz. 19,30 w sali „Tivoli”, ul.  
Bydgoska — Związek Podoficerów Rezerwy.— 5 b. m., godz. 20, w hotelu Wiktorja, ul.  
Żeglarska — Klub Kynologów.Informator  
dla przyjezdnych

w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie  
Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej  
kuchni na Pomorzu. — Dancing

Najlepsza okazja kupna:

Browar i Słodownia Kobylepole, filja Toruń.  
Czerwona Droga 35, tel. 312. Piwa, porter  
limoniady, woda sodowa.B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Naj-  
lepsze i najtańsze Herbata — Nasiona —  
Cebulki kwiatowe.Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny,  
Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i banda-  
żysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16  
Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych, kli-  
nik ocznych i dla wojska.

Z miasta

— Na zjazd artylerzystów-legjonistów do  
Wilna, Kolo b. żołnierzy 1 pap. Leg. Ckreg To-  
ruń zawiadamia swych członków i wszystkich  
kolegów udających się na zjazd do Wilna, że  
w dniu 5, 10, br. do pociągu puspiesznego od-  
chodzącego do Warszawy o godz. 1:41 zosta-  
nie dołączony na dworcze Toruń-Przedmieście  
jeden wagon przeznaczony dla uczestników  
zjazdu. Wagon ten pójdzie aż do Wilna.  
— Legion Młodych. Posiedzenie sekcji od-  
czytowej obwodu toruńskiego Legionu MłodychODDZIAŁ MIEJSKI ADMINISTRACJI  
NASZEGO PISMA W TORUNIU

PRZENIEŚLIŚMY

z dniem dzisiejszym z domu przy  
ul. Szerokiej Nr. 41

do nowego lokalu przy ulicy Królowej

Madwigi Nr. 12/14, wejście od ul. Mała

Garbary Nr. 2.

Wydawnictwo

„Dnia Pomorskiego”

entuzjazmu. Zapowiedziany wieczór obejmuje  
bogaty program złożony z piosenek pełnych  
humoru, liryzmu i groteski.— Miejskie Koło Rodziny Policyjnej w  
Toruniu urządziła w sobotę, 6 października, w  
lokalu Tivoli przy ulicy Bydgoskiej zabawę  
tanceczną połączone z atrakcjami. Podczas za-  
bawy przystąpiła do gry orkiestra wojskowa.  
Początek o godz. 20-tej. Wstęp 1 zł. Czysty  
zysk przeznaczony na gwiazdkę dla dzieci,  
wdów i sierot po funkcjonariuszach Policji  
Państwowej.

Występ Chóru Dana

(sz) Publiczność szalała. Tylko w ten spo-  
sób można określić to, co się działo na środo-  
wym występie chóru Dana. Widownia była prze-  
pełniona. W dniu przedstawienia nie można by-  
ło dostać biletu nawet za cenę złota.Chór Dana w zupełności zasłużył sobie na  
to olbrzymie zainteresowanie, gdyż wykonanie  
bogatego programu, tak całego chóru jak i Fog-  
ga oraz Wysockiego stało na bardzo wysokim  
poziomie.Z odczytu p. Marji Ankiewi-  
czowej w ToruniuNa miesięcznym zebraniu Związku Pań Do-  
mu w dn. 1 bm., które odbyło się w po brzegi  
zapelnionej sali książęcej Dworu Artusa, p.  
Marja Ankiewiczowa wygłosiła odczyt na tem-  
at bliski każdej kobiecie: „Jak należy ubierać  
się w zależności od warunków życia i wykony-  
wanej pracy”.Odczyt wzbudził zrozumiałe zainteresowanie  
w gronie pań domu, biorących udział w pracy  
społecznej, pedagogicznej, biurowej, sanitarnej  
i gospodarczej, a nawet zaciekawili panów, któ-  
rzy również mieli na sali swego przedstawiciela.Nowości z dziedziny mody podane były  
przez prelegentkę w sposób barwny i interesu-

## Z posiedzenia Rady Miejskiej w Toruniu

Bilans KKO - Sprawa redukcji budżetu - Co się dzieje na ul. Lubickiej?

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej  
m. Torunia ośrodkiem zainteresowania stały się  
sprawy bilansu K. K. O., budżetu miejskiego na  
r. 1934-35 oraz złożonych przez Nar. Blok Gosp.  
Społeczny wniosków, szczególnie tego, który do-  
tyczył prac ziemnych przy rozpoczętej budowie  
wie linji tramwajowej na ul. Lubickiej. Ze spraw  
tych tylko pierwsza została załatwiona pozyty-  
wnie, dwie drugie zaś t. j. kwestja rewizji pre-  
liminarza budżetowego, zarządzanej przez wład-  
zę nadzorczą oraz złożonych wniosków, zostały  
odroczone do następnych posiedzeń.Obrady zagaik przewodniczący p. prezydent  
Bolt, poczem po odczytaniu protokołu, dokonano  
wyboru członka Komisji Teatralnej na miejsce  
p. Stefanowicza, Wybrany został p. radny Kan-  
dyba. Dalej ustalono nazwy dla nowych ulic w  
osiedlach przy ul. Reja i św. Józefa, przy czem  
jedną z ulic uchwalono, nazwać ul. Żwirki i Wi-  
gury, dla uczczenia tragicznie zmarłych bohater-  
skich lotników.Sprawa bezpłatnego przydziału parcel budo-  
wanych w nowobudujących się osiedlach wywo-  
łała krótką dyskusję, podczas której p. radny  
Schab postawił wniosek, aby Zarząd Miejski roz-  
ważył kwestję oszczędniejszego szafowania bez-  
płatnymi terenami z uwagi na to, że miasto sa-  
mo zmuszone jest wykupywać tereny dla swych  
potrzeb oraz, żeby przedstawił Radzie, w jakiej  
kolejności odbywa się bezpłatne przydzielanie  
wspomnianych parcel osobom prywatnym.W dalszym ciągu w miejsce p. dyr. Brzeskie-  
go, który zrzekł się mandatu w Komisji Rewizyj-  
nej Rady Miejskiej wybrano p. Feliksa Cy-  
bulskiego, jak również przeprowadzono zmianę  
jednego z paragrafów statutu K. K. O., dotyczą-  
cego techniki urzędowania Komisji Rewizyjnej.  
Uchwalono również zaangażować lekarza p. dr.  
Wojnińskiego, powierzając mu opiekę lekarską  
w sprawach wychowania fizycznego. Kwestja le-  
karza szkolnego narazie pozostała otwarta, a o-  
piekę lekarską nad dziatwą szkolną będą nadal  
uskuteczniać lekarze prywatni bezinteresownie  
w myśl umowy z Tow. Lekarskiem.Bilans K. K. O. omówiono z wyłączeniem ja-  
wności obrad. Na posiedzenie zaproszono spe-  
cjalnie b. przewodn. Kom. Rew. Kasy p. Janu-  
szkiewicza, celem udzielenia wyjaśnień w po-  
szczególnych punktach. Ostatecznie w wyniku  
tajnej debaty bilans K. K. O. m. Torunia na  
dzień 31 grudnia ub. r. został przez Radę przy-  
jęty do wiadomości.Następnie rozpatrywano sprawę preliminarza  
budżetowego na r. 1934-35, który, jak wiadomo,  
nie został zatwierdzony przez władzę nadzorczą  
z tem, że miał być obniżony o około 250 tys. zł  
po stronie wydatków i dochodów. Tymczasem,  
przesłany do poszczególnych wydziałów Zarządu  
Miejskiego, preliminarz nie doznał wymaganej  
kompresji. Celem wyłączenia z budżetu, przedstawi-nię dokonanych przez Zarząd Miasta zmian w  
preliminarzu budżetowym, po przemówieniu p.  
radnego Schaba, który kładł specjalny nacisk na  
konieczność dostosowania budżetu do wskazo-  
wek władzy nadzorczej, postanowiono sprawę  
odroczyć do następnego zwyczajnego zebrania  
Rady.Po załatwieniu kilku mniej ważnych spraw  
oraz zreferowaniu przez p. radn. Merdasa spraw-  
wodania Komisji Rew. Rady Miejskiej, do któ-  
regoz Zarząd Miasta dołączył swoje komentarze  
(sprawę również odroczone celem zapoznania się  
z temi komentarzami), p. prezydent Bolt odczy-  
tał wnioski, które wpłynęły na jego ręce od  
Nar. Bl. Gosp. Społecznego. W szczególności  
pierwszy wniosek w związku z pracami nad  
przeprowadzeniem linji tramwajowej na ul. Lu-  
bickiej, posiada znaczenie doniosłe dla gospodar-  
ki miejskiej. Poniżej podajemy całkowity tekst  
tego wniosku, podyktowanego szczerą troską o  
dobro miasta, które walczy z poważnymi trud-  
nościami finansowymi.

WNIOSEK NAGŁY

Klubu Radzieckiego Narodowego Bloku Gospo-  
darczo-Społecz. w sprawie budowy linji tram-  
wajowej na ul. Lubickiej.Rada Miejska uchwaliła linję regulacyjną ul.  
Lubickiej oraz budowę linji tramwajowej na  
tejże ulicy. Koszta budowy linji tramwajowej  
wraz z robotami ziemnymi, potrzebnymi dla u-  
łożenia toru uchwalono w myśl wniosku Zarzą-  
du Miejskiego w wysokości 108.000 zł.Na zapytanie naszego Klubu, czy ta suma  
wystarczy na wykonanie wszystkich robót zwią-  
zanych z budową wymienionej linji tramwajo-  
wej, oświadczył p. Prezydent Miasta, że na wy-  
budowanie linji tramwajowej, kredyty te są wy-  
starczające.Klub zdawał sobie sprawę, że oprócz powyż-  
szej kwoty będzie potrzebna pewna dalsza suma  
na przeprowadzenie regulacji ulicy, związanej z  
powyższą budową, zastrzegł sobie jednak, by ta  
dodatkowa kwota nie przewyższała znacznie su-  
mę uchwaloną.W dniu 2 października br. stwierdzili przed-  
stawiciele naszego Klubu po zbadaniu robót na  
miejscu, że Zarząd Miejski nie zastosował się do  
uchwały Rady Miejskiej i przystąpił do obniże-  
nia poziomu ulicy Lubickiej, przez co spowodował  
znaczące przekroczenie uchwalonych na ten  
cel funduszy.Obniżenie poziomu ulicy spowoduje bowiem  
konieczność następujących robót: 1) Odpowied-  
nie obniżenie czołach ulic poprzecznych do po-  
ziomu ul. Lubickiej, 2) Obniżenie kabła woj-  
skowego, 3) Obniżenie przewodów wodociągo-  
wych i gazowych, 4) Ewentualne urządzenie do-  
jazdów i osłonę fundamentów domów położo-  
nych przy ulicy, 5) Odwieszenie zbytecznej zie-

KINO „LIRA”

Prapremjera w Polsce u nas w Toruniu!  
Wstrząsne nerwami milionów ludzi.  
Cud techniki, który zadziwił świat.  
23 mtr. potwór!

Syn King-Konga

Dalszy ciąg słynnego i niezapomnianego  
King Kinga, który mu niczem nie ustę-  
puje a nawet go przewyższa.

Początek 5, 7 i 9. W niedzielę i święta 3, 5, 7 i 9

jący, w miarę krytyczny i wywołały na sali  
żywy oddźwięk.W odczycie dzisiejszym poruszy prelegentka  
równie ważną dla wszystkich sprawę należytę-  
go wykorzystywania wolnego od pracy czasu.  
Odczyt ten ze względu na wielkie zainteresowa-  
nie odbędzie się w białej sali Dworu Artusa,  
mogącej pomieścić kilkaset osób. Bilet wstępu  
kosztuje zaledwie 50 groszy.Na białym czworoboku.  
Światowid - „Opowieści lasku wiedeńskiego”Przed paru laty film p. t. „Kongres tańcy”  
zyskał rekordowe powodzenie i od tego czasu  
namnożyło się operetek filmowych coniemiera.  
Tłem ich jest przeważnie Wiedeń a motywem  
— walc Straussa.„Opowieści lasku wiedeńskiego” niczem nie  
są gorsze od znakomitego pierwowzoru.Przygody milionerki amerykańskiej, oraz jej  
przyjaciółki obfitują w szereg dowcipnych scen,  
a całość ma ogromnie dużo humoru i wdzięku.Nadprogram zabawna groteska rysunkowa.  
Mar.mi spowodowane z obniżenia ulicy Lubickiej i  
poprzecznych.Według naszych pobieżnych obliczeń roboty  
te pochłoną 200—250.000 złotych. Zatem budo-  
wa linji tramwajowej będzie kosztowała zamjast  
150.000 zł kwotę 350.000 złotych.Gdyby Zarząd Miejski poinformował Radę  
Miejską, że budowa tej linji spowoduje aż tak  
wysokie wydatki, Klub nasz nigdy nie wyraziłby  
swej zgody na tę budowę, wiedząc z jak poważ-  
nymi trudnościami finansowymi obecnie miasto  
nasze ma do walczenia.Wobec tego zapytujemy: 1) Kto ponosi winę,  
że przed powzięciem odnośnej uchwały nie  
poinformowano należycie Rady Miejskiej o wła-  
ściwym stanie rzeczy i o wysokości rzeczywis-  
tych kosztów projektowanej budowy? 2) Kto  
ponosi winę przekroczenia kompetencji Zarządu  
Miejskiego wyrażającego się w tem, że zapro-  
jektowano i rozpoczęto budowę, której wykona-  
nie spowoduje półtorakrotnie wyższe wydatki,  
niż uchwalone na ten cel przez Radę Miejską?Klub Radziecki Narodowego Bloku Gospo-  
darczo-Społecznego zastrzegł sobie postawie-  
nię odpowiednich wniosków w kierunku pocią-  
gnięcia winnych do odpowiedzialności.Dwa następne wnioski N. B. G. S. dotyczy-  
ły zagadnienia wykonywania prac miejskich  
przez Zarząd Miasta w własnym zakresie, co  
wpływa na ich podrożenie oraz kwestji uspra-  
wnienia prac drogowych przez powołanie facho-  
wego kierownika. Poza tem zgłoszono jeszcze  
dwa wnioski z ramienia Klubu N. P. R.W celu przedyskutowania wniosków Nar-  
dowego Bloku Gosp. Społecznego oraz wysłuchania wy-  
jaśnień ze strony Zarządu Miejskiego, w nad-  
chodzący piątek o godz. 19-tej zwołane zostanie  
nadzwyczajne zebranie Rady Miejskiej, które  
też zajmie stanowisko wobec poczynionych przez  
Klub Nar. Bl. Gosp. Społecznego spostrzeżeń i  
uwag.DZWIĘKOWY PALACE MICKIEWICZA  
KINO-TEATR NR. 77Dzisiaj największa premjera sezonu!  
Sensacyjny film austriacki w języku niemieckim  
najnowszej produkcji 1933-35 roku p. t.

NIEBIESKIE PTAKI

(Unsichtbare gogner)

Niezwyczajne napięcie! Wspaniała wystawa! Sensa-  
cyjna treść — oto walory tego arcydzieła, które sta-  
nowi obecnie : sensację Wiednia!W głównych rolach elita gwiazd wiedeńskich:  
GERDA MAREK S., PAWEŁ HARTMAN,  
OSFAR HOWOLKANa scenie! Nadprogram Na scenie!  
Rewja p. t. „COŚ DLA KAŻDEGO”z udziałem całego zespołu artystów scen warszaw-  
skich z Wacławem Zdanowiczem i Czesławem Gro-  
cholskim na czele.

Pocz. o g. 5, 7 i 9, w niedz. i święta o g. 3, 5, 7 i 9.

## Konferencja starostów pomorskich

### Omówiono szereg ważnych zagadnień

W ub. wtorek 2 bm. w gmachu urzędu wojewódzkiego pomorskiego w Toruniu pod przewodnictwem p. Wojewody Kirtikłesa odbyła się konferencja z udziałem wszystkich starostów powiatowych Pomorza. Przedmiotem obrad były sprawy: gospodarcze, samorządowe i administracyjne. We wspomnianej konferencji wzięli również udział p. generał Paślawski.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, p. Wojewoda, korzystając z obecności p. generała Paślawskiego, zwrócił się doń z krótkim przemówieniem, w którym podniósł wielkie jego zasługi, położone w pracy nad obronnością Pomorza oraz w pracy nad rozwojem społecznych organizacji wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. W odpowiedzi p. generał Paślawski nadmienił, iż pomyślny wynik swych prac zawdzięcza w wielkiej mierze życzliwemu współdziałaniu przedewszystkiem ze strony społeczeństwa, jak również ze strony władz administracyjnych przyczem p. generał wyraził żal z powodu niemożności kontynuowania dalszego rozpoczętych prac, a to z racji objęcia stanowiska wojewody białostockiego.

Następnie odbyła się druga konferencja również pod przewodnictwem p. Wojewody, z udziałem naczelnika Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych p. Konstantego Ceceniowskiego, oraz 5-ciu starostów północnych powiatów Pomorza, poświęcona omówieniu konwencji polsko-gdańskiej, a w szczególności zaopatrywa-

## Świecie

— Zuchwała kradzież. Na ulicy Gimnazjalnej, w pobliżu skretu na ul. Dworcową, w miejscu gdzie wskutek kępnych drzew chodniki nie są dostatecznie oświetlone, około godziny 7 pewien nieznaną osobnik napadł na wracającego do domu kupca p. Zygmunta Szczenińskiego. Napastnik wyrwał kupcowi ciężką mniemając iż zawiera ona sporo gotówki, pozostawiając z sobą zdobyczą zawierającą tylko parę gazet, uciekł nierozpoznany.

— Przed świętem Chrystusa Króla. W piątek odbyło się w salce Domu św. Jana posiedzenie zarządu parafjalnej Akcji Katolickiej, na którym omówiono szczegóły urzędowania święta Chrystusa Króla w Świeciu, w dniu 28 października w sali p. Chęłstowskiego. Ustanowiono program uroczystości, na który złożą się nabożeństwo, wieczorem zaś uroczysta akademja.

— Wystawa zapraw owocowych w szkole gospodarczej. Miejskowa szkoła zawodowa gospodarstwa domowego urządziła kilkudniowy kurs zapraw owocowych, przy udziale 30 osób. Na zakończenie kursu odbyła się wystawa prac wykonanych przez uczestniczki kursu w ciągu tych paru dni. Należy zaznaczyć iż wystawa była starannie urządzona i bogato obelana, wywołując zrozumiałe zainteresowanie wśród licznych pań gospodyń z miasta i okolicy. Ekspozyty wystawy obejmowały: marynaty, galaretki, kompoty, marmelady i konserwy z jarzyn, nowością były angielskie konfitury t. zw. džemy.

niu obszaru Wolnego Miasta Gdańska w produkty rolne Pomorza. W dyskusji starostowie powiatowi nadmienili, iż w ostatnich czasach wykonywanie wspomnianej konwencji coraz mniej daje powodów do niezadowolenia i przy biera cechy normalnych stosunków handlowych.

Nadmienić należy, że w czasie zjazdu starostów poruszane były między innymi również sprawy „Teatru Ziemi Pomorskiej” oraz sprawa „Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej”, przyczem p. Wojewoda zalecił pp. starostom udzielanie obu wspomnianym instytucjom w miarę możliwości jaknajdalej idącego poparcia i pomocy.

## Konferencja w sprawie oświaty pozaszkolnej w województwach Poznańskim i Pomorskim

W dniach 28—30 września br. odbyła się w inowrocławiu w Państwowym Seminarjum Nauczycielskim Zeńskim konferencja poświęcona sprawom oświaty pozaszkolnej, zorganizowana przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego (wojew. poznańskie i pomorskie). Konferencję przewodniczył Kurator Okręgu Szkolnego Dr. Michał Pollak. Min. W. R. i O. P. reprezentował Naczelnik p. Podwysocki, z Kuratorium wzięli udział: Naczelnik p. St. Glinicki, Wizytator p. Kowalski oraz Kierownik p. Feliks Popławski. Uczestnikami konferencji byli wszyscy obwodowi inspektorzy szkolni i obwodowi inspektorzy oświaty pozaszkolnej.

Konferencję zagał Kurator, wskazując na doniosłość pracy oświatowej dla interesów Państwa i zakresił ogólne założenia planu tej pracy.

Zobrazowaniu i scharakteryzowaniu stanu pracy oświatowej na terenie Okręgu były poświęcone referaty sprawozdawcze pracowników Oddziału Oświaty Pozaszkolnej, omawiające poszczególne formy pracy, jakie w roku szkolnym 1933-34 na tym terenie były prowadzone.

## Uczczenie pamięci

### zasłużonego działacza polskiego w Gdańsku

W roku 1899 przybył i osiedlił się w Gdańsku śp. Antoni Raciniowski, który od razu wstąpił w szeregi Towarzystwa „Jedność”, gdzie dzielnie pracował. Jako wielki miłośnik śpiewu polskiego brał też czynny udział w „Lutni” gdańskiej, gdzie piastował przez kilka lat urząd członka Zarządu.

Później przeniósł się śp. Raciniowski do Wrzeszcza, gdzie powołuje do życia Tow. Ludowe „Gwiazda” i przyczynia się w wielkiej mierze do założenia Tow. Polek.

Jego usilnym staraniem zawiązać należy uzyskanie zezwolenia na odprawianie nabożeństw polskich co drugą niedzielę w kościele parafjalnym Najśw. Serca Jezusowego we Wrzeszczu. Pierwsze kazanie polskie wygłosił

ks. Rogaczewski, obecny proboszcz kościoła Chrystusa Króla w Gdańsku.

Następnie zorganizował śp. Raciniowski Tow. Śpiewu Cecylja, w którym początkowo sprawował czynności prezesa i dyrygenta. — Wielkie zasługi miał śp. Raciniowski około roku życia towarzyskiego wśród Polonji gdańskiej, organizując często przedstawienia amatorskie, na których zapoznani zostali widzowie także z naszymi pięknymi tańcami narodowymi w których wykonawcy występowały w strojach ludowych. Sam grywał role poważne, wykazywał duży talent sceniczny. Nie zapomniał też o wioskach polskich, organizując do nich wyieczki z Gdańska i urządzając tam przedstawienia amatorskie oraz zabawy ludowe.

Ogromne zasługi położył śp. Raciniowski również na polu wychowania dzieci naszej Doceniając brak ochronek polskich w owym czasie, organizuje przedszkole. Zbiera więc podniemzone dzieci, dzieli je na grupy po 12—15 przydzielając je rodzinom narodowo uświadomionym na naukę czytania i pisania po polsku. Nauka ta odbywała się w ukryciu przed władzami niemieckimi, które surowo prześladowały każdą najmniejszą próbę krzewienia polskości.

Nie podobno wyliczyć tych wszystkich zasług wielkiego patrioty. Zmarł dnia 20 października 1923 r. Zwłoki jego spoczywają na cmentarzu św. Mikołaja.

Spółeczeństwo polskie okazując głęboką wdzięczność niestrudzonemu pracownikowi na niwie narodowej i społecznej, urządziło mu na swój koszt wspaniałą pogrzeb.

Córka śp. Raciniowskiego Helena znana jest wszystkim jako świetna pianistka która często występowała i występuje na naszych uroczystościach narodowych i koncertach.

Z okazji 11-tej rocznicy zgonu śp. Antoniego Raciniowskiego odprawione zostanie w niedzielę 21 bm. uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu.

Po nabożeństwie odbędzie się w świetlicy Związku Polaków we Wrzeszczu zebranie, na którym nastąpi uczczenie zasług i odsłonięcie obrazu śp. Raciniowskiego ufundowanego przez działaczy przedwojennych Polonji gdańskiej.

## Pamiętki z bursztynu naturalnego i muszel

kupuje się najtaniej w sklepie fabrycznym pod firmą  
5219 **Piotr Trzesniak, Gdynia**  
ul. Starowiejska róg Podjazdowej obok Dworca

**Choroby przemiany materji.** Badacze na polu wiedzy lekarskiej, dotyczące przemiany materji, zapewniają, że przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa” osiąga się świetne wyniki.

## Pociąg popularny na wystawę przeciwlotniczo-gazową w Katowicach

Na skutek podjętych starań zostaje uruchomiony pociąg popularny z Pomorza do Katowic w sobotę dnia 6 października r. b. — celem zwiedzenia I Wystawy przeciwlotniczo-gazowej w Katowicach. Prócz tego w programie wycieczki przewiduje się zwiedzenie niektórych zakładów przemysłowych górnośląskich.

Biorąc pod uwagę olbrzymie znaczenie propagandowo-wyszkoleniowe wspomnianej wyżej wystawy oraz b. dogodnie warunki przejazdu kolejaj, udział w tej wycieczce jak najszerzych warstw pracowników państwowych, samorządowych, instytucyj i zakładów prywatnych oraz członków ich rodzin — jest ze wszechmiar po-

żądzany. Pociąg popularny do Katowic odjeżdża w sobotę dnia 6 października r. b. o godz. 20,15 z dworca Toruń-Przedmieście. Przyjazd do Katowic nastąpi w niedzielę dnia 7 bm. w godzinach rannych.

Po zwiedzeniu wystawy i przewidzianych w programie zakładów przemysłowych — wyjazd z Katowic nastąpi tegoż dnia w godzinach wieczornych i przyjazd do Torunia w poniedziałek dnia 8 bm. — rano. Koszt przejazdu w obie strony — zł. 18,20. Karty uczestnictwa wraz z biletami kolejowymi nabyć można w filji biura podróży „Orbis” w Toruniu, ul. Szeroka 1/3.

JAMES O. CURWOOD

## „OSADNICZY”

(Autoryzowany przekład Jerzego Marlicza)

Lecz trzeciego dnia Pietrek zauważył jeszcze jedną zmianę, tym razem zapewne ostatnią. Donald stał się mniej czujny, i obecne dźwięki nie przerażały go już wcale. Instynkt samozachowawczy przybladłby zniknąć wreszcie całkowicie. Ku końcowi siódmego dnia włóczęgi została w Donaldzie tylko jedna jedyna świadomość że Pietrek jest małym chłopcem, i że się znajduje obok. Fizycznie nie zdradzał żadnego załamania. Upośledzone oczy, jeszcze bardziej teraz słabe, jaśniały niezmierną pogodą, a na twarzy rozlewała się dziwna dobroć. Pietrek usiłując sam za wszelką cenę zachować spokój, rozumiał co to znaczy. Ojciec zapomniał o wszystkim prócz o obecności syna, był więc szczęśliwy zupełnie.

Zmiana ta, bardziej niż cokolwiek innego, przekonała Pietrka, że o powrocie do osady Pięciu Palców niema teraz nawet co marzyć. Zwykle obłąkaniem, odrzucając wszelki świat realny, zdecydowałoby go może do udania się o radę do Szymona lub ojca Albanela, a w konsekwencji do zamknięcia ojca w szpitalu, zamiast w celi więziennej, z perspektywą na szubienicę. Lecz to co się właśnie działo z ojcem, przypominało raczej łaskę Bożą, niż całkowite załamanie rozumu.

W miarę jak dni płynęły za dniami, a jedna chłodna, ciemna noc zastępowała

drugą, okrzepło serce Pietrka, i cicha rezygnacja zajęła miejsce poprzedniego cierpienia. Nigdy, ani na chwilę nie zapomniał o istnieniu Mony. Jej wizerunek towarzyszył mu stale: jej głos, dotyk jej warg i muśnięcie ręki. Przechadzała się z nim wespół w gęstym mroku boru; spała u boku jego po nocach, i równocześnie budzili się rano. Im dłużej trwała rozłąka tem ciaśniej byli ze sobą zespoleni duchem. Lecz równocześnie powracała namiętna, jak za czasów dzieciństwa, miłość do ojca. Ilekroć Donald muskał mu dłońmi włosy, Pietrek czuł się przejęty do głębi. Przygasła chwilowo przyjaźń, tłaça zawsze nikłym ognikiem, rozplomienia się teraz nanowo. Gorzała jasnym płomieniem, jakgdyby nic jej nigdy nie tłumilo. Dom, matka, ojciec, wszystkie radości i marzenia dziecięce, wracały powoli budząc się z uspienia, aż Pietrek pojął, że równa niemożliwością byłoby opuścić ojca, jak zapomnieć o istnieniu narzeczonej.

Wzięły go te dwie miłości, jedna zrodzona z pożądania, druga z obowiązku. Narazie postarował przesłać Monie jakąś wiadomość, i minęło dobre trzy tygodnie zanim całkowicie poniechał tej myśli. Zrozumiał, że byłoby to aktem w wysokiej nierozwagi. Nie obawiał się już wcale Alecka Curry, którego głupotę dostatecznie zmierzył, natomiast narówni z Moną drżał

przed Carterem. Śliska, niemila twoga dręczyła go nieustannie, a czasem nabrał przekonania, że Carter wkrótce odnajdzie w kniei ich powikłany ślad. Doznawał nieraz głupiego wrażenia, że ta łasica w ludzkim ciele sunie już tropem; usiłował ustalić zgóry co pocznie, gdy się spotkają niespodzianie. Aż się wzdygał na myśl, co się wtenczas stanie, co nieuchronnie musi się stać. Z Carterem nie wolno się już było teraz bawić, ani używać półśrodków.

Wciąż mając się na baczności, zawsze z nabitą fuzją na podorędziu, Pietrek kierował kroki na południe zachód. Jesień zastała ich nad rzeką Dubawnt, zima zaś w okolicach Thelon. Tu, w obozie Indian z plemienia Psie Żebro, Pietrek przedhandlował zegarek na dwa dziesiątki siedeł, koce oraz nowe mokassyny, kupił za resztę gotówki: mąki, cukru, soli, oraz herbaty, poczem objął w posiadanie opuszczoną chatę w okolicy jeziora Hinde. Przez całą zimę polował przy pomocy wnyków i siedeł.

W ciągu tej długiej zimy ze sto razy bodaj zwałcał gwałtowną chęć posłania Monie wieści o sobie. Bieg miesięcy nie zmniejszył jego ostrożności, to też zaledwie wczesna wiosna umożliwiła wędrówkę po kniei, Pietrek wyruszył wraz z ojcem w okolice jeziora Artillery. Całą wiosnę i całe lato spędzili na bezustannej włóczędździe, nigdzie dłużej nie zagrzewając miejsca, i wciąż potrochu kierując się na południe. W sierpniu kończyli zataczać dwie trzecie olbrzymiego kołiska, by

na południe od krainy Athabaska znaleźć się między rzeką Cree i Mac Farlane, w stronach oznaczonych na mapie białą plamą. Tu, pośród borów przepastnych, jarów i mokradeł Pietrek doszedł do przekonania, że są ukryci dostatecznie zarówno przed pościgiem Cartera, jak i przed całym światem wogóle.

Odetchnąwszy zatem lżej wziął się do stawiania chaty. Miejsce pod budowę obrał nad czarną, milczącą strugą, z błotnistą łąką od tyłu, stromymi wiszarami wprawo i wlewo, oraz niezmierną puszcza przed drzwiami. Najbliższe ludzkie osiedle o obecności którego Pietrek coś wiedział, było osadą handlową Wielkiej Kompanji Zatoki Hudsona, odległe o dobrych sześćdziesiąt mil leśnego szlaku.

Wraz z każdą nową belką kładzioną na właściwe miejsce, Donald Mac Rae coraz bardziej zespałał się z chatą. Z niepamięci, mało mającej wspólnego z zwykłym obłądkiem, wypełzały obecnie wspomnienia ciepłe i świeże, dyszące poprostu życiem. Donald bowiem, wznosił na nowo swój stary dom, dom matki Pietrka, kędy księżyc zazierał przez okno w noc urodzenia syna, dom pełen obecności ukochanej kobiety. Niebawem mogło się zdawać, że Donald sam obierał miejsce oraz inicjował budowę, skoro zaś więzanie pokryto dachem, Pietrek doznał dziwnego wrażenia, że niewidzialny duch, kojący niby modlitwa, zamieszkał wraz z nimi w tych ścianach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Z całego kraju

## Cieszyn

### POMNIK POLEGŁYM LEGJONISTOM.

Niedaleko mostu łączącego dwie części Cieszyna, tj. polski i czeski Cieszyn, buduje miejscowe społeczeństwo pomnik poległym legionistom. Pomnik ma uwiecznić pamięć tych bohaterów, którzy wyruszyli wraz z innymi w roku 1914 z parku im. Sikory w czeskim Cieszynie, jako t. zw. batalion śląski i nie wrócili już więcej w rodzinne strony, tracąc życie w walce o niepodległość w szeregach legionów. Przeważna ich część pochodziła z obecnego Śląska czeskiego.

Pomnik budowany jest według projektu profesora Raszki, u stóp góry zamkowej w Cieszynie, okolonej starożytnymi murami zamku cieszyńskiego. Świąt cieszyński, a przedewszystkiem Cieszyn, przygotowuje się na odsłonięcie pomnika z wielką starannością. Odsłonięcie nastąpi 14 października r. b. w obecności reprezentantów władz cywilnych i wojskowych. Przygotowaniami kieruje komitet z mjr. Słonka, prezesem oddziału Zw. Legionistów na czele.

## Częstochowa

### PODWÓJNE MORDERSTWO.

W nocy z poniedziałku na wtorek w domu przy ul. Piłsudskiego 7 dokonano podwójnego morderstwa, którego ofiarą padła 38-letnia Marianna Liberska, zatrudniona w charakterze służącej u właściciela zakładu fryzjerskiego Millera oraz 12-letnia Franja Rosenwaldówna, siostrzenica Millera. Po dokonaniu zabójstwa, nieznanemu mordercy zrabował kasetkę z pieniędzmi.

### ECHA ZAJŚĆ NA ZJEJZDZIE HALLER- CZYKÓW.

W uzupełnieniu wiadomości o przebiegu zajęć podczas uroczystości zjazdowych Związku Hallerczyków w Częstochowie, które — jak wiadomo — wywołane zostały przez grupę „Młodych” Stronnictwa Narodowego, dowiadujemy się, iż po za kilku naturbowanymi przez młodych narodowców policjantami, otrzymał postrzał w prawy bok jeden z uczestników zająć, niejaki Piotr Jasiński.

## Stan wody na Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 3 bm. o godz. 7:

W Krakowie (— 2,76) — 2,68; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,00) 1,02; w Zawichocie (1,38) 1,38; w Warszawie (1,29) 1,26; w Wyszakowie (Bug) (0,20) 0,18; w Pułtusku (Narw) (0,33) 0,33; w Płocku (0,79) 0,75; w Toruniu (0,82) 0,81; w Fordonie (0,88) 0,85; w Chełmnie (0,68) 0,64; w Grudziądzu (0,90) 0,87; w Korzeniowie (1,07) 1,03; w Pielce (0,34) 0,30; w Tczewie (0,32) 0,27; w Einlage (2,24) 2,20; w Schiewenhorst (2,46) 2,46.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 3 bm. 15 st. C. (maksimum 22 st. C. minimum 10 st. C.).

## Nauczyciel, który ma 15 milionów uczniów

### „Król brydża” o swej karierze

Król brydżystów, mister Ely Culbertson, u dzielił wywiadu współpracownikowi wiedeńskiej dziennika „Neueste Wiener Journal”.

Oto szereg ciekawych szczegółów z życia „króla brydża”, które podaje korespondent N. W. J.

Karierę brydżową obrał mister Culbertson z zamiłowaniem. W ciągu pierwszych siedmiu lat pracuje nad wynalezieniem nowego systemu gry, który wreszcie zostaje uwieczniony wspaniałym rezultatem. Następnie dwa lata święci nadezwyczajne tryumfy, zdobywając wraz z młodą małżonką swą wszystkie rekordy mistrzostwa Ameryki. W międzyczasie wydaje słynne swe dzieło p. t. „Niebieska Książka”, a w kilka tygodni później ukazuje się drugie, uzupełnione wydanie pod nazwą „Czerwona Książka”.

W Ameryce istnieje w danej chwili wielka organizacja brydżowa, licząca przeszło 15 milionów członków, organem jej jest patronuje mister Culbertson. Obecnie sam mistrz z braku czasu nie bierze już czynnego udziału w

Jasiński nie zgłosił nikomu o otrzymanej ranie i udał się sam do miejscowego szpitala, gdzie obecnie przebywa. Przeprowadzone w związku z tem dochodzenia, jak również szczegółowy przegląd broni i amunicji u szeregowych policji stwierdziły, że Jasiński został ranny kule nie używaną przez policję, a więc kula, która niewątpliwie pochodzić musiała z szeregow „Młodych” Stronnictwa Narodowego, atakujących policję.

## Kielce

### WIEŚ W PŁOMIENIACH.

We wsi Komorów pow. opoczyńskiego z nieustalanej przyczyny w jednej z zagród wybuchł pożar, który przenosił się następnie na sąsiednie zabudowania, niszcząc ogółem 13 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczymi i 14 stodoł z tegorocznymi zbiorami. Straty bardzo duże.

## Kalisz

### POŻAR MIASTECZKA.

Miasteczko Dobra w powiecie tureckim na-

wiedził olbrzymi pożar. Przy ulicy Warendkiej wybuchł w stodole pożar, który przerzucił się szybko na sąsiednie budynki. Ogółem spłonęło 15 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczymi i inwentarzem. Ogień był tak gwałtowny, że nie prawie z dobytku nie udało uratować. W akcji ratowniczej brało udział 12 straży pożarnych z miasteczka i okolicy. 50 rodzin pozostało bez dachu.

## Wilno

### WIZYTA STRAZAKÓW ŁOTEWSKICH.

Opuściła Wilno delegacja Związku Straży Pożarnych łotewskich. W czasie przejazdu przez stację graniczną Turmonty, gdzie dworzec udekorowano flagami łotewskimi, przewodniczący tej delegacji Lecons przyjął raport miejscowej kolejowej straży pożarnej i miejscowego K. P. W. Odjeżdżających chór kolejowy żegnał hymnem łotewskim. Delegacja, opuszczając Polskę, przesłała na ręce prezesa okręgowej wileńskiej straży pożarnej depezę pożegnania utrzymaną w bardzo serdecznym tonie.

Ostatnie nowości jesienne: **K. TURZYŃSKI**  
Płaszcz, ubrania, kapelusze, wszelką bieliznę męską, krawaty, tylko w firmie:  
Gdynia, Świętojańska 9.  
Tel. 1593. 7240 Tel. 1593.

## Programy radiowe

### CZWARTEK, 4 PAŹDZIERNIKA 1934 R.

#### Radjostacja warszawska

6,45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,58 Gimnastyka. 7,15 Dziennik poranny. 6,50, 7,08, 7,25 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Chwilka pań domu. 7,40 Zapowiedź programu. 7,50 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteorol. 12,05 Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12,10 „Kochajmy zwierzęta” (aud. zorg. wspóln. z Tow. Op. nad zwierzętami). 12,30 Koncert Zesp. W. Tychowskiego. 13,00 Dziennik połudn. 13,05 „Z rynku pracy”. 13,10 Polskie tańce stylizowane (płyty). 15,30 Wiadom. o eksporcie polskim. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Aud. muzyczna ze Lwowa. 16,45 Lekcja języka franc. L. Roquigny. 17,00 Teatr Wyobraźni. Krotoczwila radiowa J. Machnickiego p. t. „To musi zwyciężyć” (farsa oryg.). 17,50 „Skryzka pocztowa”, omówi dr. M. Stępowski. 18,00 „Przechowywanie warzyw na zimową porę”, wygł. inż. W. Pietrzak. 18,15 Koncert w wyk. M. Szaleskiego (altówka). Przy fortep. J. Konopasek-Szaleska. W progr. angielski klasyki XVII—XVIII stulecia. 18,45 „Co czytać?” wygł. prof. K. Górski (szkic liter. aktual.). 19,00 Recital śpiew. S. Millerowej. Przy fortep. prof. L. Urstein. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 Utwory ksylofonowe (płyty). 19,45 Program na dz. nast. 19,50 Wiadom. sport. 20,00 „To już jesień”, koncert muzyki lekkiej. Ork. P. R. pod dyr. St.

Nawrota i S. Witas (śpiew). Przy fortep. prof. L. Urstein. 20,45 Dziennik wiecz. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21,00 Koncert wieczorny. Wyk.: ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i H. Czaplńskiego (skrzypce) (transm. ze Lwowa). Przy fortep. Edw. Steinberger. 21,45 Odczyt z Krakowa. 22,00 Koncert reklamowy. 22,15 „Sławni śpiewacy” (płyty). 22,45 „Gawęda z angielskimi słuchaczami P. R.” wygł. p. T. Ordon. 23,00 Wiadom. meteorol. dla komunik. lotn. 23,05 Muzyka tan. z danc. „Paradis”.

#### Najciekawsze audycje innych radjostacji

15,45 Lwów. Aud. muzyczna „Niedyskrete balowe”.  
17,50 Poznań. Gawęda Brata Cezarego na tem. „Skazani na śmierć”.  
18,00 Leningrad. „Książę Igor” — opera Borodina. Tr. z Opery.  
18,05 Lwów. Feljet literacki: „Gogo” (w 125 roczn. urodzin), wygł. p. T. Parnicki.  
19,55 Hilversum. Koncert symf. z Concertgebouw w Amsterdamie.  
20,00 Londyn (Regional). Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.  
20,00 Londyn (National). „Monsieur Beaucaire” — op. Messenger'a.  
20,10 Kopenhaga. Koncert symfon.  
20,30 Wiedeń. Radiokabaret Ravagu. Tr. z Konzerthausaal.  
20,45 Medjolan. „Chopin” — opera G. Oreflice.  
21,45 Kraków. „Między węglem a manganem”, reportaż z Gabinetu Geologicznego U. J. przeprowadzi dr. M. Książkiewicz.  
22,45 Katowice. Z. Kossak-Szczucka: „Przed pół wiekiem”.  
22,45 Kraków. „Jak powstał Bałtyk”, wygł. prof. Passendorfer.  
22,45 Poznań. „Czwartków literacko-artystycznych w pałacu Działyńskich” — wygł. dr. K. Troczyński.

### PIĄTEK, 5 PAŹDZIERNIKA 1934 R.

#### Radjostacja warszawska

6,45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,58 Gimnastyka. 7,15 Dziennik poranny. 6,50, 7,08, 7,25 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Chwilka pań domu. 7,40 Zapowiedź programu. 7,50 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteorol. 12,05 Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12,10 Muzyka salonowa w wyk. ork. Pawła Goodwin'a (płyty). 12,45 „Wdowa hinduska”, wygł. p. H. Skarbek-Peretjatkowicz, pogadanka dla kobiet. 13,00 Dziennik połudn. 13,05 Po jednej piosenko (płyty). 15,30 Wiadom. o eksporcie polskim. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 „Mikrorewja”, aud. muzyczna ze Studia w oprac. A. Własta z udz. art. teatru „Wielka Rewja”. 16,30 Muzyka lekka (płyty). 16,45 Aud. dla chorych w opr. ks. Rełaksa ze Lwowa. 17,15 Koncert kameralny. Wyk.: I. Dub'ska (skrzypce), Z. Adamska (wielonozela), I. Rosenbaum (fortep.), S. Rachmaninow. 17,50 Przegląd wydawnictw, omówi prof. H. Mościcki. 18,00 Wiadom. rolnicze. 18,10 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy”. 18,15 Recital śpiewa-

czy J. Czaplkiego. Przy fortepianie prof. L. Urstein. 18,45 „Życie i obyczaje u zwierząt”. „Słoń”, wygł. dyr. Zabiński (odczyt). 19,00, 19,30 Muzyka lekka z restaur. „Gastronomia”. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,45 Program na dz. nast. 19,50 Wiadom. sport. 20,00 „Jak spędzić święto”. 20,05 Pogadanka muzyczna, wygł. prof. R. Chojnacki. 20,15 Koncert symf. z Filharm. Warszawsk. Wyk.: ork. filharm. pod dyr. A. Dolżyckiego i W. Werwińska (śpiew). W przerwie: Dziennik wiecz. oraz „Jak pracujemy w Polsce”. 22,30 Recytacje poezji (rec. poet. lek.). 22,40 Koncert reklamowy. 23,00 Wiadom. meteorol. dla komunik. lotn. 23,05—23,30 Muzyka tan. z danc. „Adria”.

#### Najciekawsze audycje innych radjostacji

16,30 Poznań. Pieśni w wyk. G. Krygier-Bernackiej.  
16,45 Lwów. Aud. dla chorych.  
18,00 Lwów. Felj. „Zielone wody”, wygł. p. A. Castello.  
19,05 Lahti. Koncert symf. z udz. Mikołaja Orłowa (fort.).  
19,15 Ryga. Koncert symfoniczny.  
20,00 Bratysława. Koncert symfon.  
20,00 Londyn (National). Koncert symfoniczny.  
21,15 Londyn (Regional). „Monsieur Beaucaire” — op. Messenger'a.

### Wielki koncert symfoniczny.

W piątkowym koncercie symfonicznym w dniu 5 października o godz. 20,15 udział weźmie znana śpiewaczka operowa Wanda Werwińska, która odśpiewa utwory Schuberta, Schumanna, Debussy'ego i Szymanowskiego, orkiestrą zaś dyrygować będzie kapelmistrz Adam Dołycki. W pierwszej części programu wykonany zostanie utwór Berlioz'a „Król Lear” oraz trzecia symfonia Karola Szymanowskiego, zaś w części drugiej symfonia Nr. 1 Gustawa Mahlera.

### Wdowa hinduska jest wykreślona z życia.

Odczyt radiowy, który wygłosi w dniu 5 października o godz. 12,45 p. Hanna Skarbek-Peretjatkowiczowa odmaluje radjostuchaczom polskim niedzielę wdowy hinduskiej, która jest wyrzucona poza nawias życia społecznego, nie może brać w nim zupełnie udziału i pozbawiona jest jednocześnie najmniejszych radości i uznania w życiu prywatnym. Grają ją w tych warunkach przesady, które twierdzą, że powtórne małżeństwo wdowy jest występkiem tak karygodnym, iż musiałaby pokutować za nie gorzko w nowym wcieleniu.

### W powietrzu na wysokości 400 m. Z ziemi słycać szczekanie psa.

Po starciu balonów kulistych do zawodów o puhar Gordon-Bennetta wzniósł się w powie trze poza konkursem balon „Syrena”. W gondoli tego balonu zainstalowano krótkofalową stację nadawczą. Po raz pierwszy w dziejach radjofonii polskiej słuchacze mieli możliwość odbierania u siebie w domu tego, co mówił speaker wzniesiony o 400 m. nad powierzchnię ziemi.

Po wystartowaniu, balon „Syrena” o godz. 23,30 nadał pierwszy komunikat. W tym momencie balon znajdował się nad Wołominem w odległości dwudziestu kilometrów od Warszawy. Lot był pomyślny. W 20 minut później drugi komunikat:

„Lecimy w kierunku wschodnim wśród kompletnej ciszy... Z ziemi słycać szczekanie psa... Książę przebiega przez chmury, pod gon dolą lekka mgiełka... Lecimy na wysokości 400 metrów... 15 stopni ciepła, jesteśmy bez marynarek, z gołymi głowami — ciepło. Nadaję na fali 88,1 m. Na uszach mam słuchawki odbiornika turystycznego i w ten sposób kontroluję sam siebie: słyszę to, do mówię do mikrofonu aparatu krótkofalowego, gdyż równocześnie odbieram swój głos na fali Polskiego Radja. Porucznik Kowalski ironicznie się uśmiecha, słuchając mojego głośnienia... Skrótłem antenę, bo była za długa... Lecimy”.

Reportaż ten prostotą słów sprawił wielkie wrażenie. Słuchacze z pewnością zastanawiali się nad cudownymi możliwościami radja, które pozwala słyszeć głos człowieka z przestworzy.

**Zakład optyczny**  
**Oskar Meyer** właśc.  
Jasińska i Zeller  
zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89

**Sumienne wykonanie**  
**wszystkich okularów.**  
Fachowa i rzetelna obsługa. 6647

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5 bm. o godz. 11-tej przed poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającym: 1 bibliotekę, 1 biurko, 1 stół i 4 krzesła, 1 kanapę, 2 fotela, 1 dywan, 4 obrazy, salonik: kanapka, 1 stół, 2 krzesła, 4 obrazy.  
Oszacowane na łączną sumę 1050,— zł. Zbiórka licytantów w Chełmży przy ul. Rynek 8.  
Chełmża, dnia 1 października 1934 r.  
Gramowski, komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.  
Rep. 1391-3a 7394 7405

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. VI. Józef Szubertowski mający kancelarię w Bydgoszczy przy ul. Śniadeckich 20 na podstawie art. 602 K. P. O podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 października 1934 r. o godz. 10-tej rano w Bydgoszczy Plac Poznański 7 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do małżonków Brunon i Bertę Pomojenken, składających się z 1 szafy żelaznej, 1 szafy do rzeczy, 2 stolików nocnych, stojąca do rzeczy, stołu dębowego, 8 krzesel, maszyny do pisania, marki „Mignon” z 1 szelągami, stołu brązowego, 1 szafonierki, kanapy z obudowaniem, 1 kanapę i 4 foteli szarych, 1 zegar, 1 bufet, 1 szafę do rzeczy, umywalki, stołu dębowego, 1 biurko, szafy do książek, stolika metalowego, 4 sztuk przyborów. Oszacowanie nastąpi w dniu licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 4 października 1934 r.

(—) Józef Szubertowski, komornik.

W sprawie odroczenia wypłat z majątku firmy Mietschke i Spółka dawniej Karl Schroeder w Bydgoszczy. Sąd Grodzki w Bydgoszczy, dnia 25 września 1934 postanawia:

W uwzględnieniu wniosku firmy Mietschke i Spółka dawniej Karl Schroeder w Bydgoszczy przedłużę udziałem powyższej firmy czasokres odroczenia wypłat oznaczony uchwałą tutejszego Sądu z dnia 24 czerwca 1934 na dalszy jeden miesiąc do jest do dnia 25 października 1934 r.  
Zlec. nr. 1156-8

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 5 października br. od godz. 10-tej sprzedawca będą za gotówkę najwięcej dającym w Radzynie i Nowymdworze pow. Grudziądz, około 60 ctr. jęczmienia, 20 ctr. żyta i 24 ctr. pszenicy oraz bufet i kredens. Zbiórka licytantów przed hotelem.

W sobotę, dnia 6 października br. o godz. 10-tej w Grudziądzu przy ul. Grobowej 13 w hali licytacyjne: 1 aparat projekcyjny „Kodak” filmowy, 1 maszynę do szycia.  
5212-34 7403

### Komfortowe

5 pokojowe mieszkanie, Bydgoszcz, Libelta 10. 7402

### Yacht wycieczkowy

38 mtr. kw. DEBOWY, nadający się do podróży MORSKICH, dobrze utrzymany, najszybsza łódź swojej klasy na wschodzie, po odpowiesz dniej cenie do sprzedania.

Oferty do „Gazety Gdańskiej” Gdańsk. Rynek Kaszubski 21, pod nr. 2020. 7415

# Akwizytora

## poszukuje

na Toruń, poważne przedsiębiorstwo wydawnicze.

Oferty z odpisami świadectw do „Dnia Pomorskiego“ Toruń, pod P. S. 3221

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. III, zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6. 10. 1934 r. o godz. 12-tej w Gdyni przy ul. świętojańskiej vis a vis domu f-my „Paged“ odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 kompletnego pokoju stółowego, 2-ch foteli skórzaných, tapczanu z dywanem, kanapy narożnej oraz fotelu krytego pluszem oszacowanych na łączną sumę 1880,— zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia dnia 3 października 1934 r.

(—) Pyttel, komornik Sądowy w Gdyni.

7412

### TORUŃ

#### Mieszkanie

6-pokoj., komfortowe, służbowy, 1, piętro, rozkład korytarzowy. Można przyjąć sublokatora. Toruń, Mickiewicza 87, portier. 7392

#### Mieszkanie

5 pokoi z łazienką od 15 b. m. wynajmę. W. Skowrońska Toruń, ul. Chelmińska 12. 7393

#### Lekcyj

języka niemieckiego, konwersacji, pomoc w naukach szkolnych, udzielam. Zgłoszenia Toruń, Klonowicza 43 m. 3. 7390

#### Sypialkę

salon, bufet, kredens, szafę, dywan duży, różne meble, sprzedam okazjynie. Toruń, Bydgoska 62 II front. (7398)

#### Gospodyni

w średnim wieku z wykształceniem, poszukuje posady u starszego pana. Oferty do „Dnia Pomorskiego“ Toruń, pod 7400.

#### Kupię

110 m<sup>2</sup> rur żebrowych kuto-żelaznych Ø 70 m/m. lub szerszych z dnami wspanianymi z mufkami nowe lub używane. Reflektuje również na całkowitą instalację centralnego ogrzewania wodnego. Oferty szczegółowe pod „Przemysłowiec“, do „Dnia Pomorskiego“ Toruń. 7397

#### Poszukujemy

w każdej gminie miejskiej i wiejskiej wpływowych mężów zaufania, celem współpracy, przy wysokim zarobku. Zgłoszenia pod „Wpływowy“ do administracji „Dnia Pomorskiego“ Toruń. 7389

#### Kupię

dom w pobliżu Starego lub Nowego Rynku z składem w cenie 17.000 zł., może być hipoteka. Oferty do „Dnia Pomorskiego“ Toruń.

#### Pośrednictwo

kupna, sprzedaży nieruchomości, wynajmu lokali, redagowanie wniosków, odwołań sądowych (4829)

**Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości, Toruń, Most Pauliński 1.**

#### Taczki

nowe i używane, dla budowniczych i gospodarzy sprzedaje, L. Skalska i Ska Toruń, Prosta 22. 7399

#### Na sprzedaż

tanio dom z placem, ogrodem, stajniami nadający się na fabrykę. Oferty „Dzień Pomorski“ Toruń, pod nr. 7406.

#### Polecam

kapelusze damskie od 3.— przerabiam podług najnowszych modeli za 50 gr. Lusbomska Toruń, Garbary 2. 7406

#### Drogerijne

repozytorjum oszkłone, dwa lata używane na duży skład, okazjynie sprzedam. Oferty „Dzień Pomorski“ Toruń, pod 7378.

#### Absolwent

Liceum Handlowego z 9 miesięczną praktyką biurową, poszukuje jakiegokolwiek posady za skromnym wynagrodzeniem. O łaskawe oferty prosi do „Dnia Pomorskiego“ Toruń, pod nr. 7408.

#### Maturzysta

gimn. potrzebny zaraz do korepetycji na wieś (5 kl. gimn. i 4 powsz.). Stoklasa, Grodziczno, pow. Lubawa. 7404

#### Grzyby!!!

lit., matjasy, oliwa francuska, prawdziwy miód pszczołny, makarony włoskie, sardynki, sery, Araczewski, Toruń, Chelmińska. 7407

#### UWAGA!

### FUTRA

Toruń, Nowy Rynek 11 Na nadchodzący sezon przerabiam oraz wykonuję fachowo ze skór własnych według najnowszych modeli paryskich po cenach najniższych. Zwiedzenie nie obowiązuje kupna. 6225

#### Kapuste

#### i ogórki

kwaszone z nowego sezonu poleca najtaniej **W. Ciemiński, Toruń** Kościuszki 3. Telefon 905. 7362

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru IV Bolesław Borzęcki mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Ign. Paderewskiego nr. 18 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 listopada 1934 r. o godz. 12 w sali nr. 4 Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Walerji Ślaskiej i spadkobierców po Stanisławie Ślaskim nieruchomości: Bydgoszcz tom 61 wykaz L. 2148, położonej w Bydgoszczy na Szwedzkiej przy ul. Nowodworskiej 24, składającej się z placu zabudowanego o powierzchni 3270 mtr.<sup>2</sup> z ogrodem warzywno owocowym, posiadającej ksiązkę hipoteczną, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 12665,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 9498,75.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1266,50.

Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze majątkowe. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie nr. 5.

Bydgoszcz, dnia 1 października 1934 r.

(—) Bolesław Borzęcki, komornik.

Zlec. nr. 334-8-K

7411



— Dobrodziej, Na muzyczkę parę groszy.  
— Ależ ja nic nie słyszałam!  
— Cierpliwości! Najpierw forsa!

#### Zobacz

#### „Kiermasz Światowy“

Toruń, St. Rynek 30. Tyśiące artykułów za bezcen, każdy powinien widzieć kto dba o swą kieszeń. Oddziały Poznań, Toruń Gdynia

#### ŚRUT słonecznikowy

oraz wszelką paszę po cenach konkurencyjnych poleca:

**E. HUTEK, Dom Roln. Handlowy, Toruń, Chelm. Szosa 15, telef. 498. [7326**

Wszyscy mówią, że najtańszy

#### krawat

kupisz tylko wprost z fabryki Toruń, św. Jakóba 16 Co tydzień nowe desenie

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

#### LEKCYJ

francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4, Toruń 1702

#### Kupię

młodego dobermana, dobrze stróża. Drogerja „Pod Orłem“ Podgórz k. Torunia, telef. 497. 7377

#### Tapety

na cały pokój z bortą od 5,85

#### Farby

pokost, lakiery, ceny niższe

#### Froter

w kolorach na wagę 1/2 kg zł 0,85

#### Mydła

rzadkie 1/2 kg 0,45  
rzadkie białe 1/2 kg 0,60

#### Persil

prawdziwy paczka tylko zł 0,70

#### Nafta

silnopłomienna 1 litr tylko 0,48

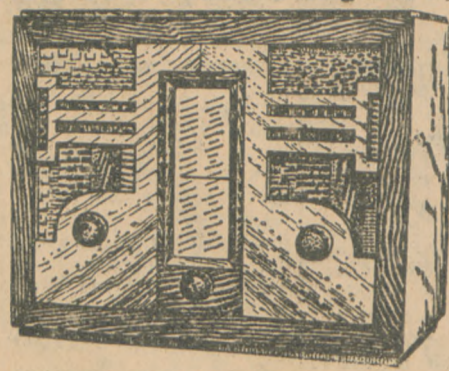
#### Jan Kapczyński

Toruń, ul. Szeroka narożnik Mostowej, ul. Szczytna 15. Brodnica, ul. Hallera 7. 2427

#### Pokój

umeblow., słoneczny, do wynajęcia od 15. X. Toruń, Konopnickiej 12. 7359

### Cud techniki radjowej



#### RADJO NATAWIS 6Z 136

Chcesz się przekonać, to wstąp do **firmy B. Wojewski Wejherowo** ul. Sobieskiego i Gdynia, ul. Starowiejska 26 która posiada na składzie i sprzedaje na bardzo dogodnych warunkach. 6995  
**Za gotówkę rabat. Za gotówkę rabat.**

Do akt nr. IV, Km. 2513-34 7413

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. IV, zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 października 1934 r. o godz. 11-tej w Orłowie u p. Józefa Przybyłaka, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 koń i 1 wóz na resorach oszacowanych na łączną sumę zł. 200,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 2 października 1934 r.

(—) K. Błaszkiwicz, komornik.

Sygn. km. 334-84

### GDYNIA

#### Wychowawczynie

pierwszorządna siła, najlepsze długie referencje, potrzebna od zaraz do jednej dziewczynki. Zgłoszenia osobiste lub pisemne z fotografią i odpisami świadectw: Gdynia, Starowiejska 8, kapitanowa Schmidtowa. 7387

#### Kupię

plac ewentualnie z rozpozczętą budową Kamienna Góra — Działki leśne. Oferty: Gdynia, „Gazeta Morska“ „B. K.“. 7380

#### Okazyjnie

sprzedaję w bardzo dobrym stanie maszyny do pisania, liczenia, broń i t. p., jak również kupuję takowe niezadowolone do użytku. Zakład Mechaniczno-Reparacyjny, Jan Szywał, Gdynia, 10 Lutego 3, tel. 13-88. 7318

#### Romuald Mroczkowski

elektromonter-koncesjonow. Gdynia, ul. Świętojańska 139 [Z. U. P. U.] m. 134, telefon 13-75. Dla korespondencji: Gdynia 1, skrytka poczt. 60.

Wykonuje wszelkie prace mechaniczne w zakresie elektrotechnicznym. Pogotowie elektromonterskie czynne całą dobę. tel. 1375. [6958

#### Szlachetne tynki

terazyt, terabona, felzytyn do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentyna carara, stonnie lastricowe. Adres: „ELEWACJA“ Gdynia, Abrahama 35, telefon 22-73. 7045

#### Meble

wszelkiego rodzaju po cenach najniższych poleca **DOM MEBLI H. Chomicka** Gdynia, Ant. Abrahama 26 [6957] tel. 21-83.

### MEBLE

różnego rodzaju w solidnym wykonaniu po cenach konkurencyjnych poleca

**Gdyńska Centrala Mebli** Gdynia, Starowiejska 40, telef. 26-25. 7127

#### Nowości! Radjo-aparaty

elektro-patefony i wszystko do radia. Laboratorium. Ładowanie akumulatorów. „UNIVERS“ Gdynia, Starowiejska 40, tel. 10-82, parter. 7130

#### Kafle

ogniotrwałe cegły szamotowej po cenach konkurencyjnych poleca **M. Perkiwicz, Gdynia, ul. Morska 21, naprzeciw ekspedycji. Telefon 18-58. 7319**

#### Biurowe meble

urządzenia składowe i wszelkie prace stolarskie wykonuje w **własnych warsztatach w Gdyni** szybko, dobrze i najtaniej **Bydgoska Fabryka Mebli Biurowych Gdynia, ul. Władysława IV. 28, tel. 21-88. (6388**

#### Materiały

na ubrania, kostjomy, płaszcze poleca **Skład Fabryczny Fabryk: Jan Macha w Bielsku H. Landsberg w Tomaszewie.**

Wielki wybór dodatków krawieckich. Gdynia, Starowiejska 16, tel. 20-58. 6606

#### Pracownia trykotaży

wykonuje po cenach korzystnych pierwszorzędnej jakości swetry, komplety damskie i dziecięce, skarpetki, pończochy, nadrabianie stopki i t. p. Gdynia, Słaska, ZUPU m. 12. (5873

JAK CIĘ WIDZA  
TAK CIĘ PISZA



Przed Po

czyszczeniem splamioną i znoszoną  
chemicznie czysty i farbuję

#### BARWA - KALAMAJSKI

Bydgoszcz, Gdańska 27  
Toruń, ul. Szeroka 21  
Gdynia, ul. 10 lutego 6  
Inowrocław, ul. Król. Jadwigi 31. 7812

### RADJO Philipsa

Model G. K. 35 Ultra-Selektywny, 3 obwoody strojone. Głośnik dynamiczny. Wyłącznik reprezentanci.

#### Grim Sukc. i Kamiński

Centrala: Warszawa, ul. Ryńska 7. Oddział Gdynia Starowiejska 47 róg Dworcowej — telef. 26-48. Biuro sprzedaży w **Wejherowie** Plac Wejhera 22 — tel. 224 6705



Stale na składzie

**świeże baterje** Ceny obniżone. Przekonaj się raz o jej jakości

**B. Wojewski, Gdynia Starowiejska 26. Wejherowo, ul. Sobieskiego 2. 6499**

#### Poszukuję od zaraz doświadczonego technika budowlanego

z kilkuletnią praktyką w przedsiębiorstwach prywatnych, dobrego organizatora robót, mogącego się wykazać poważnymi referencjami i **wykwalifikowanego podmiurarskiego**

do poważnych robót budowlanych w Gdyni. Oferty pod 2281 do Administracji „Gazety Morskiej“ Gdynia. 7320

#### Dom murowany

z ogrodem i 4-morg. polem w Osowej, pow. morski, za 2.000 zł do sprzedania. — Wiadomość w firmie: R. Morawski, Gdynia, Starowiejska 45 — tel. 1504. 5604



**Ogłoszenia:** wiersz milim. na stronie 7-linowej . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-linowej . . . 15 fen.  
4-linowej . . . 50 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisanie miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

**Redaktor odpowiedzialny:** Witold Męziński, Toruń, ul. Montuski 25, m. 1.  
**Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańskie:** Wilhelm Grimsman-Gdańsk, Kaszubskiej Markt 21, l. p.  
**Red. odpow. na Bydgoszcz:** Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Fołpa 19.  
**Redaktor odpowiedzialny w Gdyni:** Józef Dobroszański, Gdynia, Szkolna.  
**Red. odpow. na Grudziądz:** Wacław Gałczyński, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)  
**Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego“:** Władysław Seyatowski Inowrocław, ul. Solankowa 4.  
**Redaktor odpowiesz. za Torze:** Antoni Czerwinski Torze, Kościuszki 1.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.

Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

**Abonament miesięczny wynosi:**  
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 2,50 zł  
z odnośnikiem do domu . . . 2,80 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 2,89 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,32 gd przez gońca . . . 2,00 gd  
z odbieraniem w administracji wprost gd 1,75, zagranicą . . . 4—gd  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.